Nr. 236. Wtorek 16 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują roczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował bezpłatnymi auskultantami praktykantów sądowych: Aleksandra Irzykowskiego, Karola Rybotyckiego, Józefa Choynowskiego, Józefa Reicherta i prowizorycznego auskultanta w zajętych krajach Jana Dzikowskiego.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Feliksa Nowaka w Iskrzyni rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Iskrzyni, nauczyciela Grzegorza Hordyńskiego w Bilinie wielkiej rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Hordyni, nauczyciela Stanisława Kaniowskiego w Gręboszowie rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Gręboszowie, nauczyciela Jana Widlarza w Lipniku rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Lipniku, nauczyciela Konstantego Danowskiego w Koszycach rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Koszycach, a nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Winnikach Bazylego Żurkowskiego rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

Z powodu wybuchu księgosuszu w Omuth i Czarnym Potoku w powiecie kocmańskim na Bukowinie, c. k. Namiestnictwo morawskie odezwą z dnia 23 września b. r. l. 23.485 zabroniło, w myśl ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. Nr. 37 i 38, z miejscowości powiatu kocmańskiego na Bukowinie i z pogranicznych powiatów Galicyi: Borszczów i Zaleszczyki wprowadzania i przewozu przez Morawę zwierząt i przedmiotów wymienionych w §. 1 wzmiankowanej ustawy. Z innych miejscowości Bukowiny i Galicyi tylko bydło rzeźne może być wprowadzane do Morawy, wprowadzanie zaś przeżuwaczów, na inny cel przeznaczonych, jest zabronione.

Bydło rzeźne, przeznaczone do Morawy, opatrzone w pasport i deklaracyę kolejową, może być wyładowane na stacyach kolejowych, ustanowionych do ładowania i wyładowania przeżuwaczów, przy interwencyi oglądacza bydła, który zbada jego niepodejrzane pochodzenie i stan zdrowia, i wynik badania i miejsce przeznaczenia transportu uwidoczni. Transporta, w których zostanie stwierdzony jeden lub więcej wypadków choroby u zwierząt, mają być zatrzymane, a władze powiatowe o tem bezzwłocznie uwiadomione.

Przekroczenia przeciwko tym postanowieniom karane będą według noweli do ustawy z dnia 24 maja 1882 r. Dz. p. p. N. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 8 października 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 października.

Dymisya gabinetu Sagasty, w ślad za którą nastąpiło ukonstytuowanie nowego ministerstwa pod przewodnictwem Posady, nie była wcale niespodzianką dla świata politycznego. Już zeszłej wiosny mówiono dość głośno o potrzebie reorganizacyi gabinetu i wprowadzenia do niego żywiołów, któreby zechciały popierać zaprowadzenie pewnych reform w Hiszpanii i podjęły się dopełnienia rewizyi konstytucyi. Partya jednak przeciwna wszelkim eksperymentom konstytucyjnym zwyciężyła podówczas, a Sagasta pozostał u steru, chociaż powszechnem było przekonanie, iż przesilenie nie zostało zażegnane, lecz tylko odroczone do jesieni, to jest, aż do czasu zebrania się kortezów. Tymczasem w lecie wybuchł znany rokosz wojskowy, a chociaż rozmiary jego nie były takie, iżby mógł spowodować natychmiastowe przesilenie, to przecież dał powód dziennikom różnych stronnictw do podniesienia na nowo potrzeby dokonania pewnych zmian w gabinecie. Przedewszystkiem podniosły się liczne głosy przeciw ministrowi wojny Martinez Camposowi, któremu zarzucano, iż szorstkiem i bezwzględnem częstokroć postępowaniem, wytworzył w korpusie oficerów wiele żywiołów niezadowolonych i popchnął je do otwartej niesubordynacyi i rokoszu. Po stłumieniu powstania, Martinez Campos, pod naciskiem opinii publicznej, chciał bezzwłocznie podać się do dymisyi. Ponieważ jednak kilku członków gabinetu oświadczyło, iż w razie dymisyi marszałka, oni także ustąpią, coby musiało ostatecznie ogólne wywołać przesilenie, Martinez Campos dał się nakłonić do pozostania na swojem stanowisku, aż do powrotu króla Alfonsa z Niemiec. Wtem zaszły wypadki paryskie, i sprawa przesilenia poszła znowu w odwłokę. Cały gabinet postanowił wytrwać na swojem stanowisku, aż do stanowczego załatwienia kwestyi wywołanej demonstracyami w stolicy francuskiej. Obecnie, gdy Francya dała wszelkie możliwe zadośćuczynienie rządowi hiszpańskiemu, Sagasta uznał za rzecz stosowną ustąpić, a do kroku tego zniewalała go też bezwątpienia jeszcze i ta uzasadniona obawa, że po zebraniu się kortezów utworzyć się może przeciw niemu silna koalicya stronnictw, domagających się radykalnych reform w zarządzie wewnętrznym, i rewizyi artykułów fundamentalnych, i że presyi tej koalicyi oprzeć się nie zdoła.

Nowy gabinet składa się wyłącznie ze stronników reformy, jak to zresztą przekonywuje nas wczorajszy telegram madrycki, podający treść okólnika ministeryalnego przygotowanego dla prefektów. Jest tu mowa o projektowanej rewizyi konstytucyi, o wolności prasy i stowarzyszeń, o sądach przysięgłych i ślubach cywilnych, o wolności nauczania i ogólnem głosowaniu, słowem, o reformach w najszerszem słowa znaczeniu. Rząd przyrzeka zawrzeć z Portugalią tak pożądaną przez świat handlowy hiszpański unię cłową, a z Anglią traktat handlowy. Nowy gabinet, licząc się z opinią publiczną, a przynajmniej z jej większością, przyrzeka nie wchodzić w alianse z państwami europejskiemi, natomiast kładzie nacisk na utrzymanie dobrych stosunków z rzecząpospolitą francuską, co niezawodnie wywoła jak najlepsze wrażenie we Francyi, gdzie już na prawdę poczynano wątpić, czy po ostatnich wypadkach w Paryżu nie należy pożegnać się z myślą zawiązania ściślejszych stosunków przyjaźni z sąsiednim królestwem. Gabinet przyrzeka wreszcie zorganizować armię i zaprowadzić w niej takie reformy, by raz na zawsze uchylonem zostało niebezpieczeństwo powtórzenia się rokoszu wojskowego.

Słów jeszcze kilka o wybitniejszych członkach nowego gabinetu. Prezes ministrów, Posada de Herrera, był dotychczas prezydentem rady stanu i przewodniczącym Izby deputowanych. Należy on do ściślych przyjaciół Sagasty, chociaż nie zawsze podzielał ściśle konserwatywny kierunek byłego prezesa gabinetu, owszem przemawiał za zaprowadzeniem reform, twierdząc, że na gruncie Hiszpanii

TĘCZA

13. Łuk mój położę na obłokach i będzie znakiem przymierza między mną a między ziemią.
14. A gdy okryję obłokami niebo, ukaże się łuk mój na obłokach.

Genesis, Księga I. Rozdział 9.

Był to dzień słotny, od samego rana chmurny i ponury.

Krajobraz tonął w mgle, zakrywającej jednostajną swą szarością wiosenne kolory lip i kasztanów ogrodowych, rosnących na pochyłości wzgórza, panującego nad okolicą. U jego stóp rozciągające się łąki, podobne były do olbrzymiego kiru, rozesłanego na ziemi, taki cień zalegał w nizinie. W pośród łąk staw szeroki wydawał się martwym, zgasłym opalem bez blasków, opalem żałoby.

Deszcz padał wolno, cicho, nieustannie...

Pod stuletniem, rozłożystem drzewem stał człowiek co wiele przebolał i w tej chwili jeszcze mocno cierpiał. Nerwy jego drżały, niby rozluźnione struny w nietrzymającym stroju instrumencie. Wobec zasępionej pogody, ulegając jej wpływowi, lękał się jakiegoś nowego, niespodzianego ciosu, nowe przeczuwał zawody.

O! nie przykrzejszego nad to przeczucie niepewne a straszne, wtorujące cichą smutku harmonią dżdżystej i chmurnej przyrodzie.

W tem nagle z poza mgły szarej przedarł się promień słońca.... jeden.... drugi.... wreszcie cały snop promieni.

Deszcz ustał, niebo zajaśniało. Tęcza, godło nadziei, zatoczyła swój siedmiobarwny łuk na lazurze. Zawisła nad stawem rozbłękitnionym znowu, roziskrzonym jak opal, mieniącemi się w nim połyskami, — nad zieleniejącemi łąkami, które oblane wesołem światłem słonecznem, pozbyły się swej chwilowej żałoby.

Otucha wstąpiła w pierś skołataną bólem; w duszę spłynęła błogość niepojęta. Ten co przed chwilą przeczuwał nowe zawody i rozpacze, teraz — jak dziecko uśmiechające się do cacka — ku niebu wyciągnął ręce i wzrok utkwił w tęczę jaskrawą. Zbudziły się w jego sercu jakieś uśpione nadzieje.... Zkąd w nie wiara?... Nie wie, ale wierzy.

Łuk mój położę na obłokach i będzie znakiem przymierza między mną a między ziemią.

Słońce zaczyna się chylić ku zachodowi. Chwila tylko, a zsunie się za krawędzie horyzontu....

Tęcza gaśnie.

Człowiek jakby zawstydzony, że złudzeniu dał się wyprowadzić w pole, pod dach dworu zadumany wraca, ale już nie tak smutny jak przed godziną. Głowę opuścił na piersi, bada wrażenia doznane, sonduje stan duszy.... Czy siedmiobarwna tęcza spłoszyła i rozegnała myśli chmurne?... Nie, lecz ozłociła je jasnością uroczą.

Wszedł do izby przestronnej, chłodnej, samotnej, którą mrok napełnił takim cieniem, jaki panował niedawno w jego duszy. Przemierzył ją wzdłuż i wszerz wielkiemi krokami i rzucił się na krzesło o rozwartych gościnnie poręczach, stojące przed kominem, na którym w zimie płonął częsty ogień.

Znowu czarne smutki i czarniejsze wspomnienia obsiadły myśl jego i kąpać się w niej zaczęły jak kruki myjące skrzydła w topniejącym śniegu.

Ciernistą była droga życia tego człowieka, chociaż nieciernistsza od tylu innych żywotów. Cierpiał tylko więcej od drugich, natura bowiem czy Opatrzność spotęgowała w łonie jego uczucia silniejsze niż w piersiach wielu bliźnich, których chleb powszedni — w żach spożywany — nie dławi.

Młody, szlachetny, kochający ludzkość, rzucił się niegdyś w wir życia, pełen wiary i ufności. Okoliczności były mu nieprzychylne... spotkały go same rozczarowania. Ile razy czyją dłoń uścisnął serdeczniej, tyle razy zawiódł się srodze. W przyjaciołach znajdował wrogów, w sprzymierzeńcach zdrajców, w rodzinie obojętnych....

Stare i zwykłe dzieje, a jednak dla drażliwszych i słabych jakże okropne!

Zdawało mu się, że nieszczęścia i zawody doznane są tylko jego udziałem, że nikt nie przechodził tych co on przykrych kolei, że tylko jemu czarę życia los napełnił goryczą po brzegi. Zamiast zawołać jak wielu: „co mi tam!" i ruszyć w dalszą drogę z lekceważeniem lub piosnką na ustach, albo zmienić się zupełnie i za przykładem złych i przewrotnych wyzyskiwać ufność i wiarę łatwowiernych, albo zaprządz się do ciężkiej pracy i budować wśród nienawistnego mu świata swój własny świat ideału, zamknął się w chmurnych marzeniach, zatoczył w około siebie szranki żałoby, zamknął się w nich samotny i ponury, broniąc przystępu wszystkiemu co było promieniem, barwą, nadzieją.

A gdy okryję obłokami niebo, ukaże się łuk mój na obłokach.

Wspomnienie zbudziło w jego pamięci dzień jeden....

Był to dzień pogodny, ciepły, gorący, przepełniony parną wilgocią, zapowiadającą ulewę, a może i burzę. Przyszedł po słotnych dniach kilku.

Na szafirze lipcowego nieba gromadziły się plamy chmur, w środku ciemne, bliżej brzegów porozrywanych i nieksztaltnych mglistsze, jaśniejsze; wreszcie na samych brzegach złotym — od przeświecającego przez nie słońca — obramowane rąbkiem. Chmury poruszały się po nieboskłonie leniwo. Cała przyroda tonęła w sennem odrętwieniu. Mniemaćby można było, że drzewa nieruchome drzemią zadumane, że ziemia nawet — jeszcze mokra od porannego deszczu — poziewa, wygrzewając się w błogiem cieple.

Wśród pięknego, starego ogrodu — w stylu wersalskim — kwiaty we wzory kobierców perskich rozsadzone po trawnikach, dyszały balsamicznemi woniami, które zazdrosny grunt zdawał się ku sobie przyciągać miłośnie, niepozwalając im wzbijać się wysoko. Sam się niemi poił i upajał.

Tylko człowiek jeden nie zdawał sobie sprawy z tych czarów i uroków natury. Myśl i uczucie od nich go odrywały.

Ukryty w ciemnej altanie ze strzyżonej — w kształcie ścian — grabiny, siedział na ławce kamiennej, patrząc wytężonym wzrokiem na ścieżki, prowadzące do tajemniczego schronienia.

Dwa marmurowe satyry, strzegące wejścia do altany, spoglądały na szyderczo. Te głazy białe, umiejętnem wyrzeźbione dłutem, zdawały się żyć jakiemś istnieniem martwem a złośliwem. Uśmiech ironiczny wiecznie im usta wykrzywiał. Wyśmiewały się bezkarnie ze wszystkiego, czego ludzie przed niemi ukryć nie umieli.

Ale on nie zwracał uwagi na posągi. Czekał.... Całą duszę skupił w oczekiwaniu.

Na mokrym żwirze alei, wiodącej z pałacu do altany, ukazała się cudna para nóżek drobnych, powleczonych ażurowemi pończoszkami, — wsuniętych w dwa czerwone, chińskie pantofelki. Te nóżki nad którymi ugnały się bufiaste i jaskrawe spodniczki *à la Watteau*, były czemś tak pięknem.... tak pięknem.... że za czasów Watteau nazwanoby je poematem albo tematem do poematu. Przejrzysta pończoszka pozwalała widzieć ich ala-

przyjmą się one doskonale. Minister spraw wewnętrznych, Moret, był przewódzcą grupy, zwanej do niedawna republikańską, która jednak przed półtora rokiem pogodziła się zupełnie z królestwem i uznała konstytucyę z r. 1876, pod zastrzeżeniem jednak zbliżenia jej za pomocą szeregu organicznych ustaw do konstytucyi z r. 1869. Minister sprawiedliwości, Lineras Rivas, należał do stronnictwa liberalnego i używa sławy jednego z najzdolniejszych prawników w Hiszpanii. Minister wojny, Lopez Dominguez, jest siostrzeńcem marszałka Serrana. Generał ten uchodzi za zdolnego organizatora, jest lubionym w wojsku, a odznaczył się przedewszystkiem przy stłumieniu socyalno-anarchistycznego powstania, wybuchłego przed dwoma laty w Kartaginie. Minister spraw zagranicznych, Ruiz Gomez, był dotychczas najgorliwszym rzecznikiem ścisłego sojuszu z Francyą. W Izbie głosował ze stronnictwem Moreta. Inni ministrowie mniej wybitne zajmowali stanowiska, a przeto i o dotychczasowej ich działalności nie wiele dałoby się powiedzieć.

Sejm krajowy.

(*XIX posiedzenie d. 15 października.*)

Przewodniczący Marszałek dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Petycye, które wpłynęły do dnia wczorajszego, przekazano następującym komisyom:

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye: Stanisława Martynowicza, nauczyciela, o zapomogę. Gminy Nahujowice, w sprawie kosztów utrzymania Gabryela Klimakowicza w domu przytułku w Wiedniu. Gminy Kostrze, Skolniki i Tyniec, o usunięcie strzelnicy artylerzyckiej z ich pól. Wydziału powiatowego w Turce, o przeniesienie zapory mytniczej na drodze państwowej Dobromilsko-Ungwarskiej. Alfonsa Zajączkowskiego, nauczyciela, o zapomogę lub zaliczkę.

Komisyi podatkowej przekazano petycye: Gminy Hłudno, o zmianę sposobu ściągania podatków. Gmin: Glinna, Leśniowice, Podsadki, Polanka i Pustomyty, w przedmiocie uciążliwej manipulacyi przy opłacaniu podatków.

Komisyi gospodarstwa krajowego przekazano petycyę gminy Łukawice, o subwencyę na regulacyę rzeki Wisłoki.

Komisyi edukacyjnej przekazano petycyę nauczycieli czteroklasowej szkoły w Komarnie, o dodatek drożyźniany.

Komisyi prawniczej odstąpiono petycye: Towarzystw ochrony własności ziemskich w Mielcu i Limanowej, o zniewolenie zakładu kredytowego włościańskiego do ścisłego przestrzegania statutów. Józefa Nowotnego o sprostowanie aktu fundacyjnego w myśl testamentu Zygmunta i Maryi Wiktoryi z Swiderskich małżonków Laskowskich. Wydziału powiatowego w Turce, o zaprowadzenie ksiąg gruntowych w tamtejszym powiecie.

Do Wydziału krajowego odesłano petycye: Karola Gilewskiego i Franciszki Krzyształowskiej, o zapomogi. Stanisława Bara, nauczyciela, o podwyższenie płacy. Jana Zylkiewicza, nauczyciela, o dożywotni dar z łaski. Wydziału powiatowego w Horodence z prośbą pogorzelców gminy Zywaczowa, o zapomogę i z prośbą drożnika Fr. Kruczkowskiego, o dożywotnie wsparcie. Gminy Strusów, o zapomogę z funduszu oświaty ludowej z r. 1872.

Komisyi drogowej przekazano petycye: Wydziałów powiatowych w Nowym Sączu i Chrzanowie, o zmianę § 12 ustawy drogowej. Bohorodczańskiego Wydziału powiatowego o interpretacyę par. 12 ustawy drogowej.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye: Edmunda Soleckiego, o zmianę §§ 11, 25 ordynacyi wyborczej powiatowej. Bohorodczańskiego Wydziału powiatowego w przedmiocie sprzedaży soli bydlęcej.

Szczegóły, tyczące się wyboru sześciu członków Wydziału krajowego i sześciu zastępców, podaliśmy już wczoraj.

Poseł JE. dr. Smolka, w pierwszem czytaniu przedłożył wypracowany przez Wydział krajowy projekt ustawy o rozłączeniu miejscowości Szczytna i Tywonia w powiecie Jarosławskim i utworzeniu z każdej odrębnej gminy. Projekt ten opiewa: Za zgodą Sejmu Mojego Król. Galicyi i t. d. rozporządzam:

Art. I. Miejscowość Szczytna i Tywonia w powiecie jarosławskim, które tworzą odrębne gminy katastralne, a przedtem były także samoistnemi gminami administracyjnemi, lecz w r. 186? po myśli postanowienia § 2 ust. gm. z 12 sierpnia 1866 zostały połączone w jedną gminę, mają być napowrót rozłączonemi i każda z nich tworzyć będzie w swoich granicach katastralnych znowu odrębną samoistną gminę.

Art. II. Ustawa niniejsza wejdzie w życie z chwilą zgaśnięcia mandatów obecnej urzędującej Reprezentacyi gminnej.

Art III. Wykonanie tej ustawy poruczam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Projekt powyższy, zgodnie z życzeniem sprawozdawcy, przekazano komisyi administracyjnej.

Poseł dr. Skałkowski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej, o zamknięciu rachunku funduszu propinacyjnego za r. 1881.

Przedłożone przez Wydział krajowy zamknięcie rachunkowe funduszu propinacyjnego za r. 1881 wykazuje: dochody rzeczywiste w sumie 361.653 złr. 12½ cnt., wydatki 12 941 złr. 15 cnt., zatem nadwyżka dochodów wynosi 348.711 złr. 97½ cnt.

Nadwyżkę dochodów i gotówkę pozostałą z r. 1880, tudzież gotówkę wpływającą za wylosowane efekta tego funduszu, lokował Wydział w listach zastawnych Tow kredyt. ziem. i w listach hipotecznego gal. Banku hipotecznego. Stan majątku funduszu propinacyjnego wynosił z końcem roku 1881 sumę 1,352.618 złr. 57 cnt. Należytość opłat od szynkarzy, stanowiąca główne źródło dochodów funduszu propinacyjnego, wynosiła za r. 1881, łącznie z pozostałością z r. 1879 w kwocie 103.197 złr. 41 cnt. — sumę 379.046 złr. 54 cnt., na rachunek tej należytości uiszczono w roku 1881 295.163 złr 68 cnt, pozostała zaległość z końcem 1881 r. 83.882 złr. 86 cnt.

Stan tych zaległości zmniejszył się zatem znacznie w ciągu r. 1881 — a komisya budżetowa przekonała się, że zaległości te zmniejszyły się znowu bardzo znacznie w r. 1882.

Okazuje się zatem, że wydane przez Rząd w skutek rezolucyi Sejmu w r. 1880 i 1881 polecenia do Starostw, względem energicznego ściągania zaległości opłat szynkarskich, tudzież zarządzone okólnikiem Prezydyum Namiestnictwa z d. 26 stycznia 1882 pobieranie opłat szynkarskich z góry, z poleceniem sporządzania półrocznych wykazów zaległości i bezzwłocznego egzekwowania — przyniosły pożądany skutek i zapobiegły znacznym stratom funduszu propinacyjnego, które musiałyby wyniknąć w razie dalszego nagromadzania się zaległości.

Komisya budżetowa wnosi zatem: Sejm raczy uchwalić: „Zamknięcie rachunku funduszu propinacyjnego za r. 1881 przedłożone przez Wydział krajowy, przyjmuje Sejm do wiadomości.“

Poseł Waygart czyni następujący wniosek: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby z ogólnego funduszu propinacyjnego wydzielił przyrosłe funduszowi propinacyjnemu każdego poszczególnionego miasta procenta i przyrostki, na fundusz tego miasta przypadające, następnie sformowawszy dla każdego miasta odrębny fundusz i przydzieliwszy do onego odpowiednią część papierów wartościowych ogólnego funduszu propinacyjnego, fundusze te miast, odrębnie administrował.“

Wniosek powyższy został dostatecznie poparty.

Sprawozdawca poseł Skałkowski odpowiada, że kwestya poruszona przez posła Waygarta, była także przez komisyę roz bieraną, ale komisya, dowiedziawszy się, że sprawa będzie tak traktowaną, jak to sobie życzy poseł Waygart, odstąpiła od sformułowania stosownego wniosku.

Izba przyjęła powyższy wniosek komisyi, wniosek dr. Waygarta upadł.

Z kolei poseł dr. Gross przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Jędrzejowicza Edwarda względem założenia gorzelni w Dublanach; sprawozdanie to kończy się wnioskiem:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zbadać: 1. O ile założenie gorzelni gospodarskiej czysto na zysk obrachowanej, odpowiada interesom gospodarstwa folwarcznego w Dublanach i może być pokrytem z funduszu dalszej hipotecznej pożyczki, zaciągniętej na majątek Dublany, amortyzowanej z przychodów. 2. O ile założenie podobnej gorzelni jest pożytecznem dla szkoły wyższej w Dublanach i istniejącego tamże kursu gorzelnianego, jako środek demonstracyjny przy nauce gorzelnictwa i połączonego z tym przemysłem opasu bydła. 3. Jaką subwencyę byłby gotów udzielić Rząd na rozszerzony i na racyonalne podstawy tym sposobem sprowadzony kurs gorzelniany.

Wynik tych badań przedłoży Wydział krajowy Sejmowi na najbliższej sesyi.

Poseł Męciński zaznacza, że Sejm zwykł Wydziałowi rozmaite przekazywać sprawy do zbadania, ale rzecz, o którą chodzi, jest całkiem nowa Wydział krajowy ma zbadać, czy gorzelnia, na zysk obliczona, jest dobrym, czy też złym interesem. Wniosek ten robi wrażenie, jak gdyby komisya chciała wywołać ze strony Wydziału krajowego wniosek, że nad tą całą sprawą należy przejść do porządku dziennego, bo wszakże nie trudno przewidzieć, że taka gorzelnia w Dublanach nie będzie dobrym interesem. I cóż ma Wydział krajowy zbadać? Wszakże wiadomo mu, że Dublany mają tylko 200 morgów gruntu, że nie mają własnego lasu, że hipoteka Dublan jest już należycie obciążoną i nie zniesie dalszego ciężaru. Wszystkie te kwestye są już od dawna zbadane. Komisya twierdzi wprawdzie, że bliskość Lwowa zapewni odbyt okowicie, produkowanej w Dublanach, ale z drugiej strony nie należy zapominać, że właśnie bliskość Lwowa wpłynie na podwyższenie cen kartofli. Gorzelnia w Dublanach, o jakiej wspomina komisya na podstawie wniosku p. Jędrzejowicza, byłaby czysto spekulacyjną, i łatwo przewidzieć, że wykazywałaby znaczne straty. Mowca jest tedy przeciwny przekazywaniu tej sprawy Wydziałowi krajowemu do zbadania, bo sprawa ta jest już dostatecznie zbadaną, a z drugiej strony nie należy Wydziału obarczać podobnemi, już rozstrzygniętemi kwestyami, bo z tej samej racyi możnaby mu nałożyć obowiązek zbadania, czy chów kur Bramaputrów, jest korzystny, albo, czy chów wołów opasowych jest lukratywnym. Uczniowie kursu gorzelnianego, istniejącego w Dublanach, nie potrzebują gorzelni, jako środka demonstracyjnego, bo wiedzę praktyczną przyswoić sobie mogą w gorzelniach sąsiednich, a na gorzelni takiej, jaką proponuje pan Jędrzejowicz, mogliby chyba nauczyć się, jakie straty ma przynieść gorzelnia. Mowca czyni tedy wniosek: Nad wnioskiem komisyi przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Poseł Polanowski przemawia za wnioskami komisyi, które nie przesądzają niczemu; wszakże chodzi tylko o dokładne zbadanie sprawy.

Poseł ks. Sieczyński przemawia za wnioskiem posła Męcińskiego, a to głównie z powodu, „iż za pieniądze chłopskie, nie należy stawiać gorzelni krajowej“. Włościanie są szczęśliwi, jeżeli gorzelnie upadają; wywołałoby to tedy niesmak. gdyby za pieniądze krajowe powstała specyalna gorzelnia krajowa.

Poseł Edward Jędrzejowicz staje w obronie swojego wniosku; chodzi tylko o zbadanie sprawy, a mianowicie, czy gorzelnia taka byłaby pożądaną, czy nie pożądaną. Kwestye tego rodzaju nie powinny być roz bierane w *plenum* ciała parlamentarnego, bo są zanadto specyalne i w dyskusyi mogą objawić się rozliczne zdania, z których każde jest uzasadnione i słuszne. I tak na wywody posła Męcińskiego mógłby mowca przytoczyć bardzo długi szereg dowodów, że gorzelnia w Dublanach rentowałaby się znakomicie, nie czyni jednak tego, aby Izbie nie zabierać zbyt wiele czasu. Izba powinnaby przyjąć wnioski komisyi, które przecież nie załatwiają sprawy merytorycznie, lecz dążą tylko do dokładnego jej zbadania.

Poseł Adam ks Sapieha przemawia również za wnioskami komisyi, i jest przeciwny stanowisku, jakie zajęli niektórzy mowcy. Zajęli oni stanowisko czysto materyalne, i z przemówień ich możnaby wysnuć dalej przypuszczenie, że chodzi im o to, aby kraj, z gorzelni w Dublanach ciągnął znaczne korzyści, z tych przemówień możnaby wysnuć dalej przypuszczenie, że Sejm chce część wydatków krajowych pokryć dochodami z gorzelni dublańskiej. Jest to stanowisko całkiem mylne. Wszakże nie zapominajmy, że ta gorzelnia ma być szkołą praktyczną, a jeżeli wydajemy znaczne sumy na rozmaite cele naukowe, na muzea, gabinety, laboratorya, to możemy także ponieść wydatek na szkołę praktyczną gorzelnictwa. Nie możemy więc w tej sprawie stanąć na stanowisku czysto materyalnem, ale raczej musimy zająć stanowisko moralne, bo skoro raz mamy w kraju liczne gorzelnie i skoro długie jeszcze lata będziemy musieli kultywować tę gałęź gospodarstwa wiejskiego, to słusznem jest żądanie, ażebyśmy mieli praktycznych i dobrych gorzelników, a mieć ich możemy tylko wówczas, jeżeli przy teoretycznym kursie gorzelnictwa w Dublanach będzie także gorzelnia jako szkoła praktyczna. Mylnem jest także twierdzenie ks. Sieczyńskiego, jakoby włościanie nie odnosili korzyści z takiej gorzelni. Wszakże w Dublanach jest także szkoła parobków i uczniowie tej szkoły mogą także korzystać z praktycznej szkoły gorzelnictwa, a wiedza, tam uzyskana, z pewnością nie wyjdzie im na złe.

Poseł Męciński polemizował jeszcze z wywodami pp Jędrzejowicza i Adama ks. Sapiehy, poczem przemówił sprawozdawca poseł Gross, który podniósł, że dyskusya zeszła na niewłaściwe tory, obecnie nie mamy bowiem rozstrzygać, czy w Dublanach należy urządzić gorzelnię, lub nie, ale mamy rozwiązać pytanie, czy Wydział krajowy ma zbadać bliżej sprawę poruszona przez p. Jędrzejowicza, czy nie. Jeżeli Wydział krajowy nie zbada tej kwestyi należycie i nie przedłoży nam na najbliższej sesyi stosownych wniosków, rozstrzygających stanowczo sprawę, to na każdej sesyi sejmowej pojawiać się będą wnioski podobne do wniosku p. Jędrzejowicza.

Po tych wywodach przyjęła Izba wnioski komisyi; za wnioskiem p. Męcińskiego głosowało tylko 26 posłów.

Z kolei poseł Lenartowicz przedłożył następujący wniosek komisyi prawniczej: „Wzywa się Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej postarał się o to, by w nowych ustawach podatkowych takie postanowienia zostały umieszczone, któreby w sposób, żadnej wątpliwości nie ulegający, utrzymanie przysługującego galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu uwolnienia kuponów od listów zastawnych od opodatkowania nadal zapewniły.

Bez dyskusyi przyjęła Izba powyższy wniosek.

Ten sam sprawozdawca przedłożył następnie dalszy wniosek komisyi prawniczej, opiewający:

„Sejm dodatkowo do uchwały z 29 maja 1875 udziela Rządowi opinię: że miejscowości Kobylnica ruska, Kobylnica wołoska i Fehlbach, mieszczące się dotąd w okręgu sądu powiatowego w Lubaczowie, obwodzie sądowym lwowskim, starostwie Cieszanowskiem, przeniesione być mają do okręgu sądu powiatowego w Krakowcu, sądu obwodowego w Przemyślu i do starostwa w Jaworowie“.

Bez dyskusyi przyjęła Izba ten wniosek.

Poseł Rybicki przedłożył imieniem komisyi budżetowej bardzo obszerne sprawozdanie o zamknięciu rachunków fundacyi Stanisława hr. Skarbka za r. 1881, które kończy się wnioskiem „ażeby Sejm przyjął to sprawozdanie do wiadomości“.

Poseł Antoniewicz zwraca uwagę na szlachetne i patryotyczne intencye ś. p. fundatora, którym to intencyom nie odpowiada Administracya tej fundacyi. Koszta tej fundacyi pochłaniają 60pr. dochodu *brutto* a gmach teatralny we Lwowie przynosi 10pr. dochodu. Na te dwa fakta zwraca mowca uwagę Izby nie czyniąc żadnych dalszych wniosków, podnosi tylko jeszcze z uznaniem gorliwą pracę sprawozdawcy około wiernego przedstawienia faktycznego stanu rzeczy, z którego Administracya fundacyjna powinna skorzystać.

Wniosek komisyi przyjęła Izba bez dalszej dyskusyi. Z kolei poseł Gorayski przedłożył bardzo obszerne sprawozdanie komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Obszerny elaborat rzeczonej komisyi streszcza się w następujących wnioskach i rezolucyach:

„Sejm raczy uchwalić: 1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawach górniczych przyjmuje się do wiadomości. 2 Uchwala się kwoty przez Wydział do preliminarza budżetu na 1884 wstawione, a mianowicie, na badanie głębszych pokładów ziemi 10.000 zł. na badanie geologiczne w kraju 3.000 zł., na takie same badanie ko-

---

bastrową białość — niekiedy zabarwioną rumieńcem bladej centofolii — i krążące po nich sine żyłki, w których błękitna krew płynąć musiała.

Satyry patrząc na nie, wyszczerzały zęby.

On na nie nie patrzył, bo oczy jego spotkały się z jej oczami, niebieskiemi jak dwa bławatki świeże. Nigdy chyba łza się w nich nie perliła. Błyszczały swobodą, szczęściem, igraszką. Wesoło uśmiechały się razem z koralowemi, śmiejącemi się usteczkami i dwoma dołkami w okrągłej, białej, zarumienionej buzi.

Cała twarzyczka jej zdawała się prześlicznym bukietem.... z uśmiechów.

Suknia tego radosnego zjawiska, krojem i materyą naśladowała epokę Ludwika XV. Na jasnem jej tle rozrzuciła modniarka haftowane kwiaty; potem potargała całą i upięła w fałdy, zagięcia, bufy, sięgające niżej kolan, ale odsłaniające jednakże ową parę nóżek ślicznych w pantofelkach chińskich, czerwonych, ze spiczastemi, zakrzywionemi noskami. Jakby dla harmonii ... i włosy — złote jak kłosy pszenicy — zaczesane były po chińsku. Od czoła gładkiego — po którem nie prześliznęła się nigdy ani jedna chmurka — biegły w górę, aż tam gdzie linia głowy zatacza półkole schylające się ku szyi, pod koronę hrabiowską, wieńczącą wpięty w bujne sploty grzebień szylkretowy. Ach! co to było za cacko, istna figurka porcelanowa ... z chińskiej porcelany.

Satyry wlepiły w nią marmurowe oczy, śmiejąc się i przygryzając złośliwie wargi.

(Dokończenie nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

misyi fizyograficznej 500 zł., na studya chemicznej przeróbki nafty 1.700 zł., na stypendya dla górników, oddających się specyalnie zawodom bardziej krajowi naszemu potrzebnym 1.300 zł. 3. Upoważnia się Wydział do udzielenia przyznanego na badania geologiczne zasiłku w kwocie 400 zł. dla czasopisma *„Górnik"*. 4. Upoważnia się Wydział do wydania w ciągu r. 1884 tej części kwoty 3000 zł., przeznaczonej obecnie na studya chemiczne, któraby w 1883 wydaną nie została.

Rezolucye: *a)* Sejm wzywa Rząd do przyczynienia się taką samą kwotą funduszów krajowych, do badań mających na celu rozpoznanie głębszych warstw w okolicach naftowych naszego kraju. *b)* Ponawiająca rezolucyę z 13 października z r. wzywa Sejm Rząd do utworzenia przy Akademii techniczno-przemysłowej w Krakowie oddziału górniczego, mającego za główne zadanie kształcenie kierowników dla kopalń naftowych, i *c)* Upoważnia się Wydział do przeprowadzenia z Rządem rokowań w obu tych przedmiotach, jakoteż rokowań o uzupełnienie nauk w wyższej szkole politechnicznej we Lwowie wykładami paleontologii, górnictwa i miernictwa górniczego, części nauki machin górniczych, i chemicznej technologii produktów naftowych. Z rokowań tych zda Wydział sprawę na najbliższej sessyi.

Poseł Wierzbicki zwraca uwagę na konieczną potrzebę zaprowadzenia stacyi doświadczalnej, na wór stacyj, istniejących w Wiedniu, Klosterneuburgu Pradze, Przibramie, Leoben, dla rozmaitych gałęzi przemysłu, wyraża przytem mowca nadzieję, że na najbliższej sesyi sprawa zaprowadzenia stacyi doświadczalnej dla przemysłu naftowego, w naszym kraju, zostanie stanowczo załatwioną.

Sprawozdawca p. Gorayski podziela nadzieje wypowiedziane przez poprzedniego mowcę, poczem Izba bez dalszej dyskusyi, przyjęła powyższe wnioski i rezolucye komisyi górniczej.

Poseł Abrahamowicz przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu krajowych szkół rolniczych w Dublanach na r. 1884. Zgodnie z wnioskami komisyi, uchwaliła Izba bez dyskusyi, w drugiem i trzeciem czytaniu preliminarz wydatków wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, w ogólnej sumie 33.254 złr., czyli w porównaniu do preliminarza Wydziału krajowego, mniej o 1020 złr., a w porównaniu do uchwalonego budżetu na rok 1883, o 209 złr. więcej Uchwalony preliminarz dochodów wynosi 15.115 złr., a porównawszy dochód z wydatkami, okazuje się niedobór w kwocie 18.139 złr. Preliminarz wydatków szkoły parobków i dozorców gospodarskich w Dublanach wynosi ogółem 9852 złr., a preliminarz dochodów 3224 złr.; okazuje się więc niedobór w kwocie 6628 złr.

Poseł Antoniewicz przypomina, że w roku zeszłym uchwaliła Izba na jego wniosek rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy, ażeby wyjednał u Rządu większą subwencyę dla szkoły rolniczej, tudzież rezolucyę, ażeby ze szkoły rolniczej w Dublanach mogły korzystać także mniejsze gospodarstwa, ale Wydział krajowy nie uznał nawet za rzecz stosowną wyjaśnić w swojem sprawozdaniu, w jaki sposób obie te rezolucye zostały przezeń załatwione.

Poseł dr. Wereszczyński oświadcza, że odpowiedź na te rezolucye znajdzie poseł Antoniewicz w sprawozdaniu o niższych szkołach rolniczych.

W końcu, zgodnie z wnioskami komisyi budżetowej, przedstawionemi przez posła Abrahamowicza, uchwaliła Izba bez dyskusyi, w drugiem i trzeciem czytaniu, preliminarz kursu gorzelnictwa w Dublanach. Według tego preliminarza, wynoszą wydatki ogółem 1645 złr., a dochody 1240 złr.: niedobór wynosi zatem 405 złr.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknął Marszałek posiedzenie o godzinie 2giej min. 50 z południa, naznaczając następne posiedzenie na dzień 16 b. m. o godzinie 11tej przed południem.

SPRAWY MONARCHII

Na wezwanie niektórych dzienników, aby Czesi przeprowadzili reformę wyborczą, z pominięciem i bez udziału Niemców odpowiada w ten sposób *Politik*: Pojednawcza postawa naszych wybitnych polityków wobec współmieszkańców niemieckich jest nie tylko ze stanowiska politycznego, lecz także patryotycznego obowiązkiem, którego pominięcie mogłoby stać się dla nas fatalnem. Faktem jest, że Niemcy tworzą dwie piąte części ogólnej ludności naszej ojczyzny, a przeto ogromną mniejszość, że z nimi bądź co bądź potrzeba się liczyć, i że byłoby szaleństwem, chcieć przejść nad nimi do porządku dziennego. Uczynić to zresztą jest niepodobnem, tak ze względu na kulturne znaczenie tego ludu, jak i narodowe, a zarazem polityczne stosunki. Lecz w tym nawet razie, gdyby było możliwe zmajoryzowanie szczepu niemieckiego, nasze koła decydujące nie mogłyby i nie powinny dać się do tego nakłonić, gdyż na to nie pozwolałby ich patryotyzm i ich piecza około dobra kraju. Nasi niemieccy ziomkowie zajęli wprawdzie wobec naszych zabiegów pojednawczych bezwzględnie szorstką postawę, to jednak nie powinno skłaniać naszych polityków do wejścia na drogę fałszywą i niebezpieczną dla ojczyzny czeskiej. Mamy to niewzruszone przekonanie, że kraj nasz wtenczas dopiero będzie mógł zażywać błogiej pomyślności, gdy oba szczepy będą żyły z sobą w zgodzie i pokoju, a ponieważ od pomyślności kraju zawisłą jest także pomyślność naszej ojczyzny, przeto nasz patryotyzm niemniej zdrowy narodowy egoizm, nakazują nam dążyć do osiągnięcia pokoju, choćby to było nawet połączone z wielkiemi dla nas ofiarami. O ścisłym sojuszu nie ma tu mowy, gdyż interesa nasze za nadto są sprzeczne, *modus vivendi* jednak musi być przywrócony. Trudną jest rzeczą, wyszukanie odpowiednich dróg i środków, trudności te jednak nie powinny przestraszać i zniechęcać naszych polityków, owszem powinni czynić bezustannie próby, a ktoby chciał im jeszcze utrudniać to mozolne zadanie, ktoby zapomniał się tak dalece, iż ośmieliłby się tę pojednawczość poczytać za występek wobec interesów kraju i jego ludu, ten nie zasługiwałby na nazwę patryoty.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Program gabinetu bułgarskiego).

Nowy gabinet bułgarski ogłosił program, na czele którego położył jako motto następujące słowa księcia Aleksandra: „Mam nadzieję i proszę o to Boga, ażeby w sercach mego ukochanego ludu wzmocnił uczucia patryotyzmu." Sam program opiewa:

„Wiadomo zapewne wszystkim, w jakich warunkach poruczył Jego Wysokość nasz Panujący utworzenie nowego, odpowiedzialnego ministeryum. Zdano rządy kraju podpisanym, w okolicznościach nader uciążliwych. Stosownie do jednomyślnego życzenia, Jego Książęca Wysokość w odpowiedzi na adres Zgromadzenia przywrócił manifestem z dnia 6 września rządy konstytucyjne. Nie bez świadomości o trudnościach przyjęli podpisani wielką w dzisiejszych czasach odpowiedzialność na siebie. Wypadki, które poprzedziły tę chwilę, wymagały przyjęcia tej odpowiedzialności, w przeciwnym bowiem razie wyniknąć mogły niebezpieczeństwa dla organizmu państwowego i dla ojczyzny. Położenie obecne określa samo program dla nowego ministeryum. Pierwszym owocem porozumienia stronnictw było przywrócenie konstytucyi tirnowskiej, a to nadaje zasadniczy kierunek ministerstwu i powołuje także wszystkie żywioły narodu do działania w duchu rzeczywiście konstytucyjnym. Przedewszystkiem wszystkie istniejące ustawy muszą być do zasad tych zastosowane. W uwzględnieniu zmian, które mają być przedsięwzięte w konstytucyi, poczytuje ministeryum za swój obowiązek, poczynić odpowiednie przygotowania aż do zebrania się wielkiego Zgromadzenia narodowego. Ale i przedtem, nim się Zgromadzenie to zbierze, nie zostanie administracya bez kontroli, a to w duchu przywróconej konstytucyi. Odpowiedzialność i kontrola nad administracyą stanowią jedną z najważniejszych części programu ministerstwa, którego, członkowie oprócz odpowiedzialności za swoje departamenta, czują się za wszystko odpowiedzialnymi solidarnie. Zresztą ani Jego Wysokości Książęciu, ani Zgromadzeniu narodowemu nie przypadają w udziale inne prawa, nad te, które zastrzeżone są konstytucyą. Ministeryum zajmie się z całą gorliwością przedewszystkiem sprawami sądownictwa, finansowemi i ekonomicznemi, rolnictwem i handlem, budowlami publicznemi i oświatą, duchowieństwem i armią. Rząd starać się będzie ograniczyć o ile możności cyfrę urzędników; a jak z jednej strony usiłowaniem rządu będzie, aby zapewnić egzystencyę urzędników, tak z drugiej powierzać będzie stanowiska i obowiązki tylko honorowym i odpowiednio uzdolnionym ludziom. Pełne świadomości zobowiązań międzynarodowych młodego księstwa, weźmie je ministeryum pod dojrzałą rozwagę, i starać się będzie usilnie, ażeby odpowiedzieć zobowiązaniom tym w duchu sprawiedliwości i dobrze pojętych wzajemnych interesów. Poczytuje sobie zresztą gabinet za obowiązek udowodnić, że przeniknięty jest duchem słuszności, jako jedną z niewątpliwych, a naczelnych zalet narodu bułgarskiego. Z drugiej strony ma nadzieję, że interesowane mocarstwa nie zechcą przeoczać wielorakich trudności, z któremi każdy młody ustrój państwowy ma do walczenia.

„Za najlepszą rękojmię uważa ministeryum patryotyzm obywateli bułgarskich. Nad prawami ogółu i jednostek czuwać będą władze rządowe, których obowiązkiem jest przestrzegać, ażeby wolności i prawom obywateli nie czyniono uszczerbku, jak z drugiej strony, żeby nie lekceważono władz. W celu utrzymania porządku i pokoju, a w szczególności w celu położenia kresu rabunkom w Bułgaryi wschodniej, wydane zostaną energiczne rozporządzenia. Na takich podstawach rozwijać się ma legalnie samodzielne księztwo Bułgarskie, co stać się może oczywiście tylko przy czynnem poparciu ze strony zagranicy, a w szczególności ze strony naszego wybawcy, rządu rossyjskiego. Ministeryum wzywa wszystkich obywateli Bułgaryi, ażeby wszelkich sił dołożyli, w celu przywrócenia konstytucyi tirnowskiej, od której zawisła przyszłość ojczyzny". Program ten podpisali wszyscy ministrowie z wyjątkiem jednego ministra wojny.

(Misya Mukhtara baszy.)

Londyński *Daily Telegraph* dowiaduje się, że misya Mukhtara-baszy do Niemiec miała na celu przyłączenie się Turcyi do austro-niemieckiego przymierza. Wysłannik turecki miał oświadczyć księciu kanclerzowi, że sułtan szuka oparcia w przymierzu z Niemcami i Austryą i pragnie przyłączenia się do niego. Na to miał odpowiedzieć ks Bismarck, zapewniwszy poprzednio o najlepszych swych chęciach dl Turcyi: „Przymierze z Turcyą wywołałoby niezawodnie pewną nieufność tych mocarstw, z któremi Niemcy i Austrya pragną pozostawać na stopie pokojowej; zawarcie takiego przymierza nie przyniosłoby korzyści żadnej ze stron interesowanych. Niemiecko-austryacki alians służy pokojowi i czuje się dość silnym, aby go utrzymać. Tworzy on ją ro grupy państw pokojowych; jeśli przeto Turcya chce się do niej przyłączyć, zostanie przyjętą z otwartemi rękami." *Daily Telegraph* zaręcza za autentyczność oświadczenia kanclerskiego.

KRONIKA

— **Czerwony Krzyż.** W zeszłą niedzielę odbył się w obecności JE. Alfreda hr. Potockiego, jako prezesa, tudzież dygnitarzy wojskowych i cywilnych, należących do stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, w godzinach popołudniowych egzamin tych weteranów wojskowych, którzy się dobrowolnie ofiarowali w razie wojny nieść pomoc rannym żołnierzom. Egzamin z działu praktycznego, wykonywany na niby rannych c. k. żołnierzach sanitarnych i układanie tychże na nosze polowe a następnie do wozów, dalej pierwsze zaopatrzenie rannych, niemniej egzamin teoretyczny tak z z działu pierwszej pomocy dla rannych, jako też z działu służbowego, wypadł zupełnie zadawalniająco, poczem c. k. radca Namiestnictwa dr. Biesiadecki w gorącej patryotycznej przemowie do weteranów zakończył okrzykiem trzykrotnym na cześć Najjaśniejszego Pana, który obecni z wielkim zapałem powtórzyli. Dalej nastąpiło udekorowanie weteranów odznaką honorową Czerwonego Krzyża (jest to c. k. orzeł czarny w piersi z czerwonym krzyżem na tarczy białej), nosić się mający na piersiach po prawej stronie. Również nadmienić wypada, że nauka tych weteranów trwała przez 7 po sobie następujących dni niedzielnych i świątecznych a ósmy dzień został wyznaczony jako egzaminacyjny, za które to dni stowarzyszenie Czerwonego Krzyża wypłaciło tymże weteranom po 1 zł. za każdy dzień tytułem straty czasu. Gdy w ten sposób jeden już cały oddział sanitarny na wypadek wojny jest zorganizowany, towarzystwo weteranów wzywa wszystkich swych członków, w związku wojskowym już niezostających, by się do drugiego, tworzyć się mającego oddziału jak najrychlej zgłaszali.

— **Ks. dr. Franciszek Kostek**, kanonik honorowy kapituły przemyskiej, profesor teologii w uniwersytecie tutejszym i były tegoż uniwersytetu rektor, kawaler orderu Franciszka Józefa i t. d., po długiej chorobie zakończył życie w Przemyślu, gdzie dziś rano odbył się jego pogrzeb. Kollegium profesorów naszego uniwersytetu wysłało deputacyę na pogrzeb.

— **Luźny posterunek** żandarmski w Dębowcu, w powiecie jasielskim, należący do 12 oddziału c. k. żandarmeryi, z dniem 4 b. m. przeistoczony został na zupełny posterunek przy równoczesnem zniesieniu luźnego posterunku w Koraczycach, w tym samym powiecie.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi znaleziony męzki słomkowy kapelusz i złoty pierścień formy sygnetu. — Zbłąkane źrebię kasztanowate, z gwiazdką na czole oddano do komisaryatu dzielnicy I. — Odebrano złodziejowi 34 wyprawionych skórek zajęczych (każda z napisem: *Herrschaft Czerniec*), 2 skórki psie, jedną borsukową, futrzany kołnierz, i zarękawek, prześcieradło i serwetę. — Ścigany złodziej pozostawił w ręku żołnierza policyjnego tłumok, zawierający: wojskowy płaszcz oficerski, i kabat z wyłogami 24 pułku piech., niebieskie wojskowe spodnie, czarny surducik, płaszczyk dziecinny z niebieską podszewką, dwa piernaty (jeden z zielonego jedwabiu), 3 prześcieradła i bieliznę męzką i damską.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie znakomity numizmatyk niemiecki prof. dr. Karol Fieweger, licząc lat 67; w Meksyku, na zgniłą gorączkę słynna primadonna mlle. Peralta, przezwana „słowikiem meksykańskim" w 23 roku życia.

— **Hrabina Chambord**, której stan zdrowia jest obecnie zupełnie zadowalniający, w początkach listopada uda się do siostry swojej w Gradcu, a następnie do Gorycyi. Hr. Bardi zaś wyjechał przedwczoraj z Frohsdorfu do Wenecyi.

— **Rzymsko kat. arcybiskupi** amerykańscy ks. Corrigan, Gibbons i Feehan, oraz biskupi Chatard, Fitzgerald i Cleary dnia 10 b. m. wsiedli na okręt *Gallia* w Nowym Jorku, udając się do Rzymu.

— **Pomnik Dumasa** ojca, w Paryżu, ma być odsłoniony w sposób uroczysty dnia 2 listopada.

— **Kronika podróży.** Pułkownik Przewalski w połowie zeszłego miesiąca przejeżdżał przez Tomsk, udając się na nową wyprawę do Mongolii.

— **W kronice wiedeńskiej** sensacyjnym wypadkiem jest samobójstwo młodej dziewczyny, nazwiskiem Elżbieta Gaisreiter, byłej kasyerki kawiarnianej, która w komisaryacie policyjnym, kiedy ją badano o sposób utrzymywania się w Wiedniu, wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie.

— **Ważnego odkrycia** geograficznego dokonała amerykańska wyprawa naukowa na półwyspie Alaska. Zbadała ona rzekę Jukon na tym półwyspie na przestrzeni 2.000 mil angielskich jej biegu, i przekonała się, że jest to jedna z największych rzek na ziemi, dostarcza bowiem morzu o 50 prc. więcej wody niż n. p. Mississippi. Szerokość jej w niektórych miejscach wynosi do 7 mil angielskich.

— **Sensacyjną wiadomość** podają dzienniki berlińskie. Lekarz niemiecki dr. Koch, znany z badań mikroskopijnych organizmów, odkryć miał nareszcie grzybek choleryczny i udał się do Indyj, gdzie cholera jeszcze się sroży w niektórych okolicach, dla ostatecznego stwierdzenia swojego odkrycia. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, będzie to niemały tryumf nowożytnej umiejętności, która, poznawszy przyczynę strasznej owej choroby, bez trudności zapewne [illegible] Burza, która się w tych dniach srożyła na jeziorze Ładogskiem, jak donosi depesza z Petersburga, rozbiła w pobliżu brzegów przeszło 30 statków. Znaczna liczba ludzi utraciła życie. Pod Korzewcem woda wyrzuciła na ląd 16 zwłok ludzkich.

— **Najwyższym żołnierzem** w garnizonie berlińskim jest pewien nowozaciężny ochotnik jednoroczny 2 pułku gwardyi pieszej. Wzrostu ma on 219 centim., czyli 6 stóp i 11 cali. Żaden, nawet tambor major, nie może się z nim równać, a mundur musiano dla niego osobno zamawiać.

— **Zuchwała oszustka.** Dzienniki poznańskie opowiadają: Przed kilku dniami przybyła koleją do Bydgoszczy w nadzwyczaj eleganckiem ubraniu nieznana dama i rozpoczęła na dworcu głośne narzekania, które ściągnęły uwagę całej publiczności, że jej w drodze, i to według wszelkiego prawdopodobieństwa w Tczewie, skradziono znaczną kwotę pieniędzy. Rzewny jej i płaczliwy głos obudził litość w kilku osobach, które, zająwszy się losem nieszczęśliwej, odwiozły ją do jednego z hotelów bydgoskich na swój koszt i równocześnie upoważniły na dworcu znajdujący się urząd telegraficzny do kroków celem wykrycia sprawcy jej nieszczęścia. Rozgościwszy się w hotelu i pocieszona, że zguba jej prawdopodobnie się wykryje, dama owa zeznała, że pochodzi z Francyi, z bardzo znakomitego rodu i obecnie przejeżdża z zagranicy przez Bydgoszcz, dążąc do kraju rodzinnego. Tymczasem telegrafy na wszystkie strony wprawione w ruch nie zdołały mimo najusilniejszych starań i poszukiwań władz różnych, ani wykryć złodzieja, ani też odnaleźć skradzionych pieniędzy. Nieszczęśliwa zaś dama, nie widząc innej rady, zatelegrafowała do francuzkiej ambasady o pomoc pieniężną i równocześnie do jednego z banków berlińskich, żądając zaliczki 500 mark chwilowo na dalszą podróż; tymczasowe wydatki na telegramy opłacał właściciel hotelu, oraz zaopatrywał ją we wszystkie potrzeby, z nadzieją obfitego wynagrodzenia. Atoli dziwnym zbiegiem okoliczności rzekomej hrabiny francuskiej (gdyż taką się być mieniła) nikt nie znał, dokąd telegramy wysyłała, bo nawet nie odpowiadano na nie. Przedwczoraj zaś służba hotelowa, wszedłszy rano do jej pokoju, zastała pokój zupełnie pusty i próżny, a z okna pokoju spływającą na dół linę z powiązanych ręczników, na której oszustka spuściwszy się na ulicę, znikła niespostrzeżona przez nikogo. Jak się *Bromb. Tgbl.* dowiaduje, dama ta ma pochodzić z Poznania; według innych znów wersyj, krążących w Bydgoszczy, damą ową jest przebrany mężczyzna jakiś, który w ten sposób wyzyskuje

właścicieli hotelów, co mu się już niejednokrotnie miało udać. Mistycznej owej osoby, a raczej zwykłej oszustki, nie zdołano dotąd wykryć.

— **Wypadek na morzu.** Z Bremy donosi telegram dnia 12 b. m., że parowiec północno-niemieckiego Lloyda *Salier*, płynący z Nowego Jorku, najechał barkę angielską *Sarah Smith*, którą znacznie uszkodził. Załoga barki została uratowana.

— **Zamach witryolowy.** W Lugdunie dnia 9 b. m. podczas anarchistycznego zebrania ludowego w sali gmachu, zwanego Elysée, jeden z uczestników oblał przebranego po cywilnemu agenta policyjnego kwasem siarczanym tak, że nieszczęśliwy ten człowiek doznał bardzo ciężkiego uszkodzenia.

— **Trzęsienie ziemi** dnia 9 b. m., o którem donieśliśmy przedwczoraj, obserwowane było w całej północnej Morawie jednocześnie. Donoszą o niem z Libawy, Homboku, Bärn i Stefanowa. Wszędzie towarzyszył trzęsieniu, które trwało dwie sekundy, łoskot podziemny. W kopalniach żelaza, pod ostatnią z wymienionych wyżej miejscowości, bardzo wyraźnie obserwowano to zjawisko. — W dniu 10 b. m. zaś trzęsienie dało się czuć nietylko w Zagrzebiu, ale także w miejscowościach kroackich Krapinie i Orosławiu. — I z Irkucka na Syberyi donosi depesza, że tamże w nocy 9 b. m. obserwowano nieznaczne trzęsienie ziemi.

— **Korsarstwo** od dłuższego czasu kwitło u wybrzeży Kerczu i Sebastopola, a kilku kapitanów angielskich, jak opowiada *Odes. Dniew.* brać w niem miało czynny udział. Ze ścisłych dochodzeń okazało się nadto, iż uczestnikami były tu nawet osoby, zajmujące wyższe stanowiska. Między innymi, według wspomnionego dziennika, konsul angielski w Kerczu należeć miał do bandy rozbójników morskich, zmiarkowawszy jednak, iż potajemnie wytoczono przeciwko niemu śledztwo, po cichu wyjechał z Kerczu do Odessy, a ztąd do Anglii. Właśnie w ubiegłym tygodniu nadszedł do Odessy telegram prokuratora z Symferpola z poleceniem, ażeby policya starała się bądź co bądź uwięzić konsula z Kerczu, który udał się jakoby do Odessy. Pan konsul tymczasem był już w drodze do Konstantynopola, przyczem tyle był przezorny, że podróż tę odbywał nie jako pasażer na pokładzie, lecz jako towar, w beczce ukryty. Przezorności tej ma zawdzięczyć, iż powiodło mu się ujść. Władze rossyjskie zażądać mają jednak wydania go.

— **Wyborną anegdotę,** w której prawdziwość zresztą niekoniecznie wierzyć można, dy jednoroczny ochotnik wojskowy, z pułku huzarów, w upstrzonym rozmaitemi ozdobami mundurze *extra*, w tych dniach paradował sobie po alei ulicy Wacowickiej w Peszcie. Naraz z przeciwnej strony nadjechał w powozie generał komendant Węgier br. Edelsheim-Gyulai, a ochotnik, mijając powóz, salutował go jak należało. Generał zmierzył go od stóp do głów, kazał woźnicy stanąć i zawołał: „Panie jednoroczny, proszę bliżej!“ Młody żołnierz przystąpił do powozu i u drzwiczek jego stanął w pozycyi: „baczność!“ — „Czy pan nie wiesz — odezwał się generał — że przepisy zakazują żołnierzom noszenia tych błyskotek na mundurze? Gdybym raz jeszcze zobaczył je u pana, poszlę pana do profosa. Skończyłem!“ — Otóż najciekawszą w tej historyjce jest okoliczność, że ochotnik jednoroczny, który na ulicy otrzymał taką admonicyę, jest synem generała br. Edelsheim-Gyulai.

Notatki literacko-artystyczne.

(s) **Nowe utwory Władysława Zeleńskiego.** Swieżo opuściły prasę u wydawcy Kistnera w Lipsku nowe dzieła Zeleńskiego: „Kwartet smyczkowy“ i „Waryacye.“ Tak więc liczba prac jego w zakresie muzyki zbiorowej, znacznie się powiększyła. Dotychczas znaliśmy „Trio“, „Sonatę skrzypcową“, „Romans“, „Taniec fantastyczny“, oraz na wiolonczelę „Walec“ i „Kołysankę.“ Z rzeczy fortepianowych wyszło „Scherzo“, o którem w jednym z ostatnich numerów pisma lipskiego *Signale* czytamy, co następuje: „Nakładem F. Kistnera, wyszło w Lipsku ***Grand scherzo de concert pour piano de Ladislas Zeleński, op. 35.*** Dzieło to pod rękami zdolnego i obdarzonego temperamentem wirtuoza może uderzyć swoją oryginalnością. Tego rodzaju utwory, zupełnie przed Chopinem nieznane podciągnąć należy pod kategoryę humorystycznych igraszek. Na tle nowoczesnych harmonij, za pomocą nowej techniki, *scherzo* kontrastami wywołuje efekta, uwydatniając naprzemian światła i cienie. Dawniej było to niemal niepodobnem do przeprowadzenia. „Scherzo“ dało nam poznać w osobie Zeleńskiego dystyngowanego kompozytora. Polecamy je też równie do nauki jak do popisu.“ W Krakowie u Krzyżanowskiego wyszedł „Mazur“ Zeleńskiego, tak partytura orkiestrowa, jak i układ na cztery ręce przez autora dokonany. *Mazur* stanowi jedną całość ze znanym, prześlicznym *Polonezem*. I „mazur“ i „polonez“, napisane przed paru laty, ofiarowane zostały Matejce. Do szeregu uroczych pieśni Zeleńskiego, z których moglibyśmy co najmniej pięćdziesiąt wyliczyć do słów Mickiewicza, Krasińskiego, Zaleskiego, Gabryeli, Kraszewskiego i innych, przybyły dwie nowe ilustrujące obrazowo i wdzięcznie poezye autorki Iwara, a mianowicie; „Na śnieżnym krzaku choiny“ oraz „Robaczek kochał się w róży.“ Do tych wszystkich nowych prac znakomitego kompozytora dodać należy instrumentacyę „Konrada Wallenroda“ — niemal już ukończoną — a przekonamy się jak działalność obecna Zeleńskiego jest twórczą i obfitą.

* * *

(β) **Kalendarz lekarski.** Jak jaskółki zwiastują wiosnę, tak kalendarze zapowiadają zbliżające się zimę, i to chyba dość rychłą w tym roku, skoro ich kilka na raz pojawiło się w Warszawie i we Lwowie — nie mówiąc nic o Wiedniu, dla którego rok kalendarzowy 1884, zaczął się już w lipcu..... Z pomiędzy polskich noworoczników — pojawił się w tych dniach na półkach księgarskich, nakładem zasłużonej firmy Gubrynowicza Schmidta „Kalendarz lekarski na rok 1884, ułożony przez Dr. Jana Stellę — Sawickiego. Oprócz zwykłego kalendarium, notatek na każdy dzień roku, wiadomości statystycznych, taryf pocztowych, telegraficznych i t. p. integralnych części każdego kalendarza, dziełko p. Dr. Sawickiego zawiera starannie opracowaną część terapeutyczną zawierającą 169 spostrzeżeń i przepisów, jak zachować należy się lekarzowi w poszczególnych wypadkach chorób. Pomiędzy przeszłorocznym a obecnym kalendarzem lekarskim pana Sawickiego, zachodzi ta korzystna dla ostatniego różnica, że każdy oddzielny artykuł został przejrzany, poprawiony i dopełniony przez znanych w kraju specyalistów, a dział informacyjny został powiększy wiadomościami potrzebnemi nietylko lekarzowi ale i każdemu wykształconemu człowiekowi. Wreszcie autor dołączył artykulik traktujący o nagłych wypadkach chorób zwierząt domowych. Całość przedstawia się ozdobnie i nie przenosi rozmiarem swoim zwykłej książki notakowej.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Podpisana Dyrekcya c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego ma sobie za miły obowiązek, złożyć niniejszem najszczersze podziękowanie Czcigodnym Mężom którzy bądź to u- cieczki do Krakowa, dla zwiedzenia wystawy historycznej, bądź też postarali się o różne w tem dla nich ułatwienia, światłemi wskazówkami raczyli je w spierać w umiejętnem korzystaniu ze skarbów sztuki i pamiątek nagromadzonych w muzeach i kościołach krakowskich: w pierwszym więc rzędzie JE. hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu i J. W. Marszałkowi krajowemu, p Prezydentowi miasta Krakowa dr. Weiglowi, ks. Kanonikowi Polkowskiemu, pp. profesorom krakowskim Wł. Łuszczkiewiczowi i dr. J. Łepkowskiemu, Dyrektorowi wyższego Zakładu naukowego dla kobiet dr. Ad. Baranieckiemu, kustoszowi zbiorów Akademii umiejętności dr. W. Seredyńskiemu, bibliotekarzowi Muzeum Czartoryskiego p. Bętkowskiemu, jak niemniej p. Dyrektorowi kolei Karola Ludwika radcy ces. Sladkowskiemu.

Lwów, dnia 15 października 1883.

Wincenty Tschirschnitz
kierownik

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów ozimych we wschodniej Galicyi*)

Częste deszcze, przeplatane ulewami, przy wietrze przeważnie południowo zachodnim, przeszkadzały ciągle robotom w polu opóźniły siejbę i kopanie kartofli, przyczyniwszy się znacznie do podrożenia robotnika i trudności dostania tegoż w porę. Dla braku sprzyjającej pogody wiele zboża schowano mokrego; zwłaszcza jęczmiona i hreczki zostały z tego powodu uszkodzone, jak niemniej powtórny zbiór siana, czyli otawa.

W starostwie Rawskiem był porost otawy bujny; ale mało co zebrano, bo wszystka prawie zgniła na pokosach; podobnież w Sanockiem koło Dubiecka. Około Sądowej Wiszni zebrano potrawu tyleż co siana; w okolicy Rudek było po 7 cetnarów z morga; toż samo w okolicach Rozdołu. Koło Brodów jest 6—8 cetn. z morga, ale po większej części dopiero się zbiera; w okolicach Złoczowa liczą do 19 cetn. m. z morga, na Podolu po 3 wozy, koło Podhajec po 20 cetn. wied, pod Haliczem, około Błudnik, Potoka złotego, po 2 wozy przeciętnie; w powiecie Borszczowskim po 2 cetn. metr.: w okolicach Delatyna po 120 klgr.

Kukurudzy zebrano w okolicy Uhnowa do 10 hektolitrów z morga; w okolicy Rozdołu 20 korcy, koło Złotego Potoka 6—8 korcy, w okolicy Delatyna 400 klgr. Zresztą wszędzie zbiór kukurudzy dopiero rozpoczęty, więc wyniku podać nie można.

Koniczyny nasiennej zebrano w starostwie Rawskiem około $1\frac{1}{2}$ hektolitra z morga; w powiecie Rudeńskiem około 4 cetnarów, pod Rozdołem po 8 kóp. pod Glinianami w Złoczowskiem 4 kopy. W okolicach Buczacza prawie nie ma nic; pod Haliczem 6 wozów z morga; zbiór bardzo dobry. Po większej części wszakże koniczyna dotąd albo wcale jeszcze niezebrana, lub niemłócona. W ogóle w tym roku bardzo późno dośeigła.

Kartofle psują się w wielu okolicach, mniej więcej. Zależy to od natury gruntu i gatunku nasienia. Niektóre gatunki dały plon bardzo dobry, inne gorszy, albo nawet wcale zły, tak iż zaledwo nasienie się wróci. Kopanie, po większej części nie dawno rozpoczęte, postępuje bardzo powoli z braku robotnika. Jeśli potrwa słotna jesień, trudno będzie wszystkie wykopać. Koło Uhnowa wybrano przeciętnie do 30 hektl. z morga. Około Sądowej Wiszni spodziewają się po 60 korcy. Koło Rudek psują się kartofle bardzo, tak, iż zaledwo po 25 korcy na morgu się znajduje; pod Rozdołem 40 korcy; podobnież w Złoczowskiem i pod Brodami. W Zbarazkiem wykopano 70—80 korcy z morga. Toż samo w okolicy Chorostkowa na Podolu; koło Podhajec po 100 korcy, pod Haliczem 60 hektolitrów, koło Złotego Potoka po 20—60 korcy, pod Delatynem 40—50 hektl.

Drzewa owocowe dały w ogóle plon średni. Wichry wiele owocu otrzęsły. Jabłka i gruszki dosyć dobrze zrodziły; śliwki znacznie mniej. Na Podolu, tudzież koło Buczacza, nad Seretem sady pięknie zrodziły; w okolicy Halicza nadzwyczaj obficie, w Kołomyjskiem podobnież. W okolicy Delatyna zebrano po 150 hktl. z morga sadu. Przeciwnie w powiecie Borszczowskim plon drzew owocowych bardzo mały. Grady wiele uszkodziły.

Paszy na pastwiskach jest podostatkiem. Bydło w ogóle dobrze wygląda i trzyma się zdrowo, ale potaniało bardzo w skutek braku dostatecznego zasobu siana i słomy na zimę. Z Lisowiec nad Seretem donoszą o wybuchłej tam zarazie pyskowej, która jednak nie szerzy się w okolicy.

Oziminy dobrze wyglądają, mianowicie:

Rzepak dobry jest w okolicach Uhnowa, Brzozowa, Rudek, koło Rozdołu bardzo piękny, w Złoczowskiem dobry, tudzież pod Zbarazem, w okolicach Buczacza, Petlikowiec starych, Lisowiec, Helenkowa i Kozowy. Około Potoka złotego, Porchowy, Ładnie powschodził. ale pojawił się tam chrząszczyk i zepsuł wiele. W Kołomyjskiem w okolicach Ceniawy zniszczył nawet ze szczętem tak, iż musiano przeorywać — podobnież około Jezierzan i w całym powiecie Borszczowskim.

Pszenica wszędzie bardzo dobra. W wielu miejscach dopiero wschodzić zaczyna. W okolicach Radziechowa, Toporowa, Łopatyna pszenica średnia.

Zyto w ogóle dobre. W Sanockiem w okolicach Brzozowa, Dynowa średnie Podobnież w okolicy Brodów, Toporowa, Radziechowa i około Zbaraża. Na Podolu obiecujące, pod Buczaczem bardzo piękne. W podgórskich okolicach pod Baligrodem, tudzież w Złoczowskiem z końcem września nie wszędzie jeszcze siew był ukończonym.

Koniczyna posiana na wiosnę średnio wygląda w okolicach Kulikowa w Żółkiewskiem, tudzież w Sanockiem, miejscami w Złoczowskiem i Kołomyjskiem Zresztą przeważnie wszędzie dobra. W okolicach Buczacza i Kozowy, bardzo dobra.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

Wiedeń, 15 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.127 sztuk bydła, między temi galicyjskich 813, węgierskich 1.997, niemieckich 317. Spęd był o 23 mniejszy. Targ mniej ożywiony. Ceny w przeszłym tygodniu zmniejszyły się o 1 zł. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 63 do 66 zł., za towar przedni 67 zł., z pastwiska po 53 do 57 zł.; za węgierskie opasowe po 62 do 66·50, towar przedni 67 do 68 zł.; z pastwiska 56 do 61 zł.; za woły niemieckie po 60 do 69 zł., krowy 56 do 62 zł.; buhaje 51 do 60 zł., za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XX posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek o godzinie 11 minut 20 przed południem.

W dniu dzisiejszym wpłynęło jeszcze 25 nowych petycyj.

Sprawozdanie Wydziału krajow., przedłożone przez posła dr. Wereszczyńskiego, o potrzebie uzupełnienia pokrycia wydatków w budżecie na rok 1883, odesłała Izba w pierwszem czytaniu do komisyi budżetowej. — Wnioski Wydziału w tej sprawie opiewają: Sejm raczy:

I. „Wstawić w budżet na r. 1884 kwotę 210.000 złr. na uzupełnienie pokrycia wydatków w budżecie na r. 1883.“

II. „Przyjąć do wiadomości, że w budżecie na rok 1884 za podstawę wymiaru stopy dodatku krajowego służyć ma ogólna należytość podatków, nie jak w sprawozdaniu Wydziału krajowego o preliminarzu na rok 1884 projektowano w sumie 10,000.000 złr., lecz tylko w sumie 9,748.000 złr. a. w.“

Z kolei poseł Chrzanowski przedłożył następujące wnioski komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu indemnizacyjnego za rok 1882:

Zważywszy, że Sejm nie załatwiał i nie załatwia stanowczo zamknięcia rachunków funduszów indemnizacyjnych z powodu, iż te zamknięcia rachunków przedkładane są Sejmowi od 1871 r, poprzednie zaś zamknięcia rachunków nie były Wysokiej Izbie przedłożone a tem mniej przez nią załatwione, przeto rachunki teraz przedstawiane nie mogą być ani należycie zbadane, ani stanowczo załatwione;

zważywszy powtóre, że Sejm nie zapuszczał się dotychczas w stanowcze rozpoznanie rachunków i ich załatwienie z tego także powodu, iż skarb państwa rości sobie z tych rachunków pretensye do kraju, których Sejm nigdy nie uznał i uznać nie może, pozostaje komisya budżetowa na tem samem stanowisku wobec zamknięcia rachunków za rok 1882 i wnosi: Sejm uchwalić raczy: „Sejm wstrzymuje się od stanowczego załatwienia przedłożonego mu zamknięcia rachunków funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i W. Księstwa Krakowskiego, a przyjmuje je tylko do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesyach sejmowych.“

Bez dyskusyi Izba przyjęła wniosek powyższy.

Z kolei poseł Polanowski uzasadniał znany już wniosek o sposobie opodatkowania przemysłu gorzelnianego. Wniosek ten przekazano komisyi podatkowej

Dalszym przedmiotem obrad była ponowna weryfikacya wyboru posła E. Goreckiego. W myśl zapadłej uchwały sejmowej Wydział krajowy odstąpił cały akt wyborczy W. Namiestnictwu, z prośbą o ponowne zarządzenie dochodzeń, o ile zarzuty podniesione przeciw wyborowi przez księdza Eliasza Mardarowicza są prawdziwe, lub nie. Namiestnictwo delegowało do przeprowadzenia tych dochodzeń starostę p. Karola Michla, który przesłuchał wszystkich świadków powołanych w proteście ks. Mardarowicza; z zeznań ich, tudzież z zeznań urzędników pytanych o ile twierdzenia ks. Mardarowicza są prawdziwe, okazuje się, iż wszystkie zarzuty przytoczone w proteście nie mają najmniejszej podstawy. Na tej więc podstawie wnosi Wydział krajowy ponownie: „Izba uznaje wybór p. Edwarda Goreckiego za ważny“.

Przeciw temu wnioskowi przemawia znowu poseł Antoniewicz, i to po raz pierwszy w Sejmie, po polsku. Fakt ten motywuje tem, że nie chodzi mu o skaptowanie Izby, ale chodzi mu o młodych posłów, którzy przy pierwszej weryfikacyi tego wyboru poszli za jego wnioskiem.

Godzina 12 min. 40; posiedzenie trwa dalej.

Jak wiadomo z depeszy, Najd. Cesarzewiczowstwo przyjmowali przedwczoraj deputacyę wiedeńskiej rady miejskiej, przybyłej z życzeniami z powodu szczęśliwego przyjścia na świat Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety, a zarazem z intencyą doręczenia Najd. Następczyni Tronu podarku miasta Wiednia. O godzinie 10 przed południem stawiła się deputacya w sali posłuchalnej zamku laksenburskiego, a w kilka minut później przybył Najd. Cesarzewicz w mundurze generalskim i orderze złotego runa, prowadząc Swoją Małżonkę. Burmistrz Uhl odczytał adres, poczem wręczył Najd. Cesarzewiczowej kosztowną bransoletę, którą Dostojna Pani przyjęła z podziękowaniem. Najd. Cesarzewicz podniósł w odpowiedzi na odczytany adres, iż podróż do m. Wiednia jest pierwszą, którą przyjmuje Cesarzewiczowa po swojej słabości. „Dziękuję, powiedział dalej Cesarzewicz, za tyle dowo-

dów przywiązania, okazywanych zawsze przez Wiedeń Domowi cesarskiemu. Cenię i kocham Wiedeń, gdyż jest on mojem miejscem rodzinnem. Serce Moje lgnie ku niemu i lgnąć będzie zawsze. Zechciejcie panowie wyrazić radzie miejskiej Moje podziękowanie". W ciągu rozmowy, zawiązanej i prowadzonej w tonie najswobodniejszym przez Najd. Cesarzewicza, zapytał się burmistrz o zdrowie nowonarodzonej Arcyksiężniczki, na co otrzymał odpowiedź, że jest zupełnie zdrową, nie doznawała dotychczas żadnej słabości, i według orzeczenia lekarzy jest bardzo silnem dzieckiem Niemniej łaskawie rozmawiali Oboje Najd. Cesarzewiczowstwo z innymi członkami deputacyi, wyrażając Swoją radość z powodu zwiększającego się napływu do Wiednia osób z zagranicy. Po półgodzinnem posłuchaniu deputacya opuściła zamek.

Przebywający w Wiedniu Najd. członkowie Domu cesarskiego złożyli przedwczoraj Najd. Cesarzewiczowej, po Jej powrocie z nabożeństwa, odprawionego na podziękowanie za szczęśliwe wyzdrowienie, swoje życzenia.

Z powodu pobytu Najj. Pana w Szegedynie, wszystkie dzienniki węgierskie zamieszczają artykuły, podnoszące wspaniałomyślność Monarchy i ofiarność kraju, dzięki którym Szegedyn został odbudowany w krótkim stosunkowo czasie.

P. minister handlu br. Pino powrócił przedwczoraj z podróży inspekcyjnej do Wiednia.

Turecki marszałek Mukhtar-basza, w przejeździe z Berlina do Konstantynopola, przybył w niedzielę do Wiednia.

Po zamknięciu w sobotę sejmu górnoaustryackiego obradują obecnie tylko sejmy: galicyjski, morawski i tryesteński. W sejmie morawskim miała wczoraj rozpocząć się dyskusya nad reformą wyborczą. Dzienniki umiarkowane wielce są zgorszone sobotniemi obradami w sejmie górnoaustryackim, wśród których mowcy liberalni obrzucili rząd, swoich przeciwników polity cznych a nawet armię niegodnemi inwektywami. Natomiast o właściwym przedmiocie, to jest reformie wyborczej raczyli wspomnieć zaledwie mimochodem. W tym stanie rzeczy nie należy się dziwić, że sprawa ta została odroczoną *ad calendas graecas*. Przemówienia posłów liberalnych — pisze *Presse* — były mdłem odbiciem owych politycznych rozpraw, jakie na nieszczęście dość często powtarzają się w Izbie deputowanych. Cała akcya reformy wyborczej w górno-austryackim sejmie była przeplatana komicznemi epizodami, w jakie zresztą obfitowała cała ubiegła sesya owego ciała reprezentacyjnego.

Sejm tryesteński przyjął dwie rezolucye, z których jedna domaga się rychłego wydania kodeksu morskiego, druga urządzenia w Tryeście włoskiego wydziału prawniczego.

Köln. Ztg. opisuje, w jaki sposób król hiszpański zamianowany sostał szefem pułku ułanów strassburskich, i zamieszcza półurzędowe doniesienie z Berlina stwierdzające, iż ks. Bismarck nie odgrywał w tej sprawie żadnej roli. Nadanie własności pułku, i to pułku kawaleryi, jest od dawna przyjętym zwyczajem. Mówią, że tylko dwa pułki ułanów były do rozdania, i że przedłożono królowi hiszpańskiemu mundury obu tych pułków, Jedne z tych mundurów miały wyłogi białe drugie zaś żółte wyłogi, a ponieważ królowi podobały się więcej żółte wyłogi, więc przypadkowo stał się właścicielem pułku, stojącego w Strassburgu. — Dziennik ten nie bierze odpowiedzialności za prawdziwość tych szczegółów, twierdz jednak, że nie było w tem wcale zamiaru obrażenia Francyi.

Ruiz Zorilla, który od dwóch miesięcy bawi w Genewie, zamierza zimę przepędzić w tem mieście.

Do *Daily Telegraph* donoszą z Wiednia, że hr. Kalnoky zapewnił króla greckiego, iż polityka austryacka wobec Grecyi, królestw naddunajskich, Czarnogóry i państw bałkańskich, zmierza do wzmocnienia przyjaźni z temi państwami i rozwoju handlu austryackiego.

Do projektowanego spotkania króla belgijskiego z monarchą holenderskim przywiązują w kołach politycznych pewne znaczenie i uważają je jako symptomat pokojowego zbliżenia obydwóch tych państw. Król belgijski wraz z małżonką udaje się dzisiaj do Amsterdamu, zkąd powróci do Brukseli 20 b. m. Królestwo holenderscy zapowiedzieli swój przyjazd do Brukseli na kwiecień roku przyszłego.

Według depeszy konstantynopolskiej do *Pol. Corr.* sprawa budowy stypulowanych na konferencyi czterech państw tureckich linij żelaznych, mających połączyć koleje tureckie z kolejami zagranicznemi, weszła w dalsze stadyum, rada ministeryalna bowiem zamianowała z grona swojego komisyę pod przewodnictwem Edhema baszy, polecając jej zbadać gruntownie sprawozdanie ministra robót publicznych o odnośnych propozycyach towarzystwa, które podjęło się wybudowania kolei wschodnich.

Leroy-Beaulieu ogłasza w *Jour. des Debats* artykuł, w którym dowodzi, że miasto Paryż podupada ekonomicznie. Artykuł kończy się uwagą, że pożądany jest zwrot do zasad zachowawczych.

O mianowaniu generała Campenona ministrem wojny donosi widocznie inspirowany korespondent *Köln Ztg.*, że mianowanie to ma raczej polityczny niż wojskowy charakter. Nadmienia w końcu korespondent, że stosunki niedługo pozwolą generałowi pełnić obowiązki ministra wojny, w skutek czego nie będzie mógł, zarówno jak jego poprzednicy, wykazać się żadnym dodatnim owocem pracy.

Z Rzymu donoszą: Stronnictwo radykalne we Włoszech organizuje na dzień 11 listopada zgromadzenie ludowe w całym kraju, ażeby protestować przeciw polityce rządu.

P. Camacho, któremu prezes nowego gabinetu hiszpańskiogo proponował jak wiadomo objęcie zarządu ministeryum skarbu, oświadczył, iż odmówił przyjęcia tej teki nie dla przyczyn finansowych lecz ponieważ postanowił walczyć przeciw zasadzie głosowania powszechnego stanowiącego składową część programu obecnego gabinetu. Hiszpańska prasa liberalna i republikańska a nawet niektóre dzienniki konserwatywne powitały przychylnie nowe ministeryum. Wszystkie wybitniejsze organa opinii publicznej zgadzają się, że gabinet obecny łączy rozmaite siły i grupy stronnictwa liberalno-dynastycznego, rozdartego na fakcye od czasu zerwania stosunków pomiędzy [illegible] p. Sagastą. Zachowanie się króla, bezinteresowność szlachetna Serrany i Sagasty i energiczne usiłowania p. Martos ułatwiły pomyślne rozwiązanie przesilenia, rozwiązanie które, jak zapewniają dzienniki hiszpańskie, całe stronnictwo republikańskie z p. Castelarem na czele, uważa za korzystne dla sprawy postępu idei liberalnych w Hiszpanii.

Według informacyj jakie *Standard* otrzymuje z Konstantynopola, lord Dufferin, w czasie swojej ostatniej andyencyi u sułtana zapewnił go, że prawa Turcyi w Egipcie będą szanowane. Równocześnie złożył ambasador angielski objaśnienia co do obecności eskadry angielskiej na wodach tureckich, a w końcu położył nacisk na konieczność wypłaty długów poddanym wielkiej Brytanii. O reformach w Armeii lord Dufferin nie mówił wcale. Korespondent konstantynopolitański *Standarda* dodaje, że urok wpływu angielskiego w Stambule zmniejsza się z dniem każdym, a sułtan zwraca się najwidoczniej ku Niemcom.

Według *Pall Mall Gazette*, za powrotem Wood do Egiptu, mają trzy pułki angielskie, których obecnie znajduje się sześć w Egipcie, powrócić do Anglii. Ostateczna decyzya co do odwołania całej armii okupacyjnej z Egiptu, zapadnie w listopadzie.

Według doniesień z Kantonu, zapanowała tam zupełna stagnacya handlowa z obawy przed blokadą Kantonu przez francuskie siły zbrojne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Szegedyn, 15 października. Najj. Pan zwiedził przed południem różne koszary, wyrażając wszędzie, z powodu ich urządzenia, Najw. zadowolenie, następnie kaplicę wotywną, przypatrywał się robotom około założenia tamy bezpieczeństwa, obszedł tamę pierścieniową, przyczem zwiedził miejsce, przez które w czasie ostatniej powodzi przedarła się woda do miasta. Najj. Pan wyraził zupełne Swoje zadowolenie z powodu tamy pierścieniowej, która wydaje się być ze wszechmiar trwałem dziełem. Ludność witała wszędzie Monarchę z nieopisanym zapałem. Po trzygodzinnej przejażdżce wrócił Najj. Pan o godzinie w pół do dwunastej do swojej rezydencyi.

Szegedyn, 15 października. Burmistrz wręczył dziś po południu Najj. Panu wielki złoty medal pamiątkowy Szegedynu w bogato wyzłoconej, dyamentami wysadzanej kasetce. Monarcha przyjął medal z podziękowaniem. Również prezesowi gabinetu Tiszy i komisarzowi królewskiemu Ludwikowi Tiszy wręczono medale pamiątkowe. Najd. Cesarzewiczowi przesłany zostanie także medal pamiątkowy.

Szegedyn, 15 października. Najj. Pan zwiedził dziś po południu alsovaroską szkołę dziewcząt i wyraził przełożonej zakładu i nauczycielkom Najw. zadowolenie. Następnie zwiedził budowlę na górze kalwaryjskiej, wzniesioną z dobrowolnych składek na pamiątkę katastrofy z r. 1879 i wyraził architekcie Halmayowi Najw. uznanie. Ztąd udał się na uroczystość ludową do Nowego Szegedynu, która przy nader sprzyjającej pogodzie udała się pod każdym względem. Olbrzymie masy ludności wzięły w niej udział. Miejsce przeznaczone na uroczystość zostało zamienione w kolonię rybacką; wystawiono dwanaście chat rybackich, w których rybacy przyrządzali ryby. Obok tego zaimprowizowano wystawę różnych gatunków sieci rybackich. Wszędzie przygrywały muzyki narodowe. W sali urządzonej w osobnym olbrzymim budynku podawano potrawy narodowe. Najj. Pan witany z zapałem, skosztował paprykaszu, zwiedził chaty rybackie i przybory rybackie, zabawił tu kwadrans i odjechał następnie do miasta, żegnany tysięcznemi okrzykami *eljen!*

O godzinie 6 wieczorem odbył [illegible] oprócz osób świty, otrzymało zaproszenie kilku przedstawicieli stanu mieszczańskiego i rady miejskiej. Najj. Pan odbył po obiedzie całogodzinny *cercle* i zaszczycił wielu zaproszonych przemówieniem, wyrażając zadowolenie z powodu urządzonego przyjęcia, zdumienie i radość z tak rychłego odbudowania miasta. Wieczorem miasto było oświetlone. Dzięki pogodzie, iluminacya wypadła dzisiaj jeszcze wspanialej niż wczoraj. Ulice przepełnione publicznością. O godzinie w pół do 8 spalono ognie sztuczne na drugim brzegu Cisy, które powiodły się znakomicie. Monarcha przypatrywał im się czas jakiś, poczem wśród przeciągłych, pełnych zapału okrzyków rozentuzyazmowanej publiczności, powrócił do rezydencyi.

Berlin, 15 października. Wystawa hygieniczna została uroczyście zamkniętą. Austro-węgierscy komisarze otrzymali od cesarzowej pismo dziękczynne i szpilki brylantowe.

Petersburg, 15go października. Koła jak najlepiej poinformowane zaprzeczają doniesieniu paryskiego *Gaulois* o zamierzonym zjeździe w Paryżu Giersa z ministrem Ferry.

Rzym, 15 października. Dziennik *La Capitale* donosi, że dziś odeszła nota kardynała Jacobiniego do nuncyuszów przy dworach zagranicznych, zwracająca ich uwagę na urządzone przez liberalnych uroczystości w rocznicę dnia 20 września 1870 roku, przyczem dopuszczano się się ciężkiej obrazy papiestwa i religii. Fakta te są wynikiem trwających ciągle gwałtów, które jednak odpierają całe Włochy, jak tego dowiodły dwie ostatnie pielgrzymki. Nota ta zostanie wręczoną rządom za pośrednictwem przedstawicieli Stolicy św.

Londyn, 15 października. Według doniesienia z Honkonu do biura Reutera, zdaje się być rzeczą pewną, iż zaprzestano koncentracyi wojsk chińskich na granicy tonkińskiej.

Peszt, 16 października. Przeciw redaktorowi dziennika *Fueggetlensey* Juliuszowi Verhovay i jego bratu Ludwikowi zarządzono śledztwo kryminalne, a to z powodu wrzekomej malwersacyi pieniędzy zebranych przez redakcyę pomienionego dziennika na rzecz Csangasów.

Zagrzeb, 16 października. Dzisiaj o godzinie 9 z rana w obecności komisarza rządowego i przy asystencyi kompanii piechoty przybyłej z muzyką zdjęto z gmachów skarbowych godła z napisami węgiersko-kroackiemi, a na ich miejsce zawieszono godła bez żadnych napisów.

Berlin, 16 października. (*Tel. pr.*) Ze źródła wiarogodnego donoszą z Rzymu do *Tagblattu*: Kardynał ks. Hohenlohe przed wyjazdem z Rzymu prosił Ojca św. o posłuchanie, które też otrzymał. Kardynał miał ostatniemi czasy znajdować się w kłopotach finansowych, którym zaradził sam Papież z własnej szkatuły. Ks. Hohenlohe oddał rzeczywiście wizytę posłowi włoskiemu i ks. Döllingerowi w Monachium, są one jednak o tyle bez żadnego znaczenia, iż kardynał nie odznaczał się nigdy wybitnemi przekonaniami politycznemi i nie odgrywał też na dworze papieskim ważniejszej roli. Papież wielce był niezadowolony, gdy mu doniesiono o tych wizytach, żadne jednak dochodzenie nie będzie z tego powodu zarządzone. Książę Hohenlohe pobierał rocznie 50.000 lirów, prócz tego miał wolne pomieszkanie.

Według *Nat. Ztg.* proklamacya nihilistów, wydająca wyrok śmierci na cara, jest następującej osnowy: „Rewolucyjny wydział wydaje wyrok śmierci na Aleksandra III. Termin przez nas wyznaczony znany był Aleksandrowi III z naszego organu *Narodnoj Woli*, niemniej z naszych proklamacyj. Termin ten już minął, a rząd nie uczynił dotychczas ani jednego kroku, aby złagodzić cierpienia ludu".

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Kopenhagi, że zjazd cara z cesarzem Wilhelmem miał się odbyć w zeszły wtorek. Ks. Walii był pośrednikiem. Ludność Kopenhagi zachowała się nader chłodno przy pożegnaniu cara.

Nat. Ztg. poświęca artykuł budżetowi węgierskiemu, w którym gani pospiech, z jakim, nie oglądając się na siły podatkowe kraju, przyjęto na siebie tak kosztowne zadania, jak budowle kolejowe i przeprowadzenie systemu kolei państwowych na wzór pruski. Mniej więcej takie samo zdanie wypowiada *Voss. Ztg.* i tłómaczy względne polepszenie się finansów obfitemi żniwami roku zeszłego.

Belgrad, 16 października. (*Tel. pr.*) Dnia 14 wydalono z Belgradu dwóch Rossyan i pewnego Serba dalmatyńskiego, a to pomimo, że paszporta ich były w porządku. Podejrzywano ich, że są agentami Rossyi i Czarnogóry.

Madryt, 16 października. Słychać, że Zorilla porzucił plany rewolucyjne i zamierza powrócić do Hiszpanii.

Fernan Nunnez zostanie prawdopodobnie na posadzie ambasadora hiszpańskiego w Paryżu.

Telegram z nad granicy portugalskiej donosi, że w okolicy Valency w Minho (prowincya w Portugalii) podniosło rokosz 3000 wieśniaków portugalskich, wznosząc okrzyki na cześć rzeczypospolitej. Wojsko musiało wystąpić przeciw rokoszanom. Z obu stron kilkanaście osób jest rannych.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 października 1883.

Hotel Georgea

Pp. H. Rodakowski z Bortnik. M. Poznański z Paryża. A. Hausner z Brodów.

Hotel Langa

Pp. H. Klein z Pragi. N. Mund z Wiednia. A. Mysłowska z Brzostka

Hotel Europejski

Pp. J. Starzyński z Baranowa. K. Jaworski z Ostrowczyka. L. Riederer z Wiednia. A. Courard z Berna.

Hotel Warszawski

Pp. F. Kopernicki zel Stsnisławowa A. Zawadzki z Nadwórny. F. Hirschberg z Rohatyna. E. Ergert z Tarnopola. Z. Bajer z Dublan.

Hotel Angielski.

Pp. B. Zatorski z Sanoka. W. Wolański z Duplisk. A. Szołayski z Rzepiennika. K. Psarski ze Stanisławowa. Dr. A. Popieski z Stryja. Dr. A. Medwej z Zawałowa. T. Gamski z Tyśmienicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 16 października 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 746 06mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 4.1°C. Psychrometr wilgotny + 2.2°C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 69%. Zachmurzenie 3. Wiatr S6. Ozon 0.

Temperatura powietrza + 3.3°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 772.16mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 9.8°C.
Najniższa temp. w nocy 3.6°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$

Dla 17 października

E. = — 14^m $32,^s_{60}$ $\Theta^0 = 13^h$ 42^m $19,^s_{44}$

Zachód słońca 16go października 5h. 7m.,2, wschód 18h. 25m., 0.

W październiku nastąpi pierwsza kwadra księżyca 8d 23h 55,m 7; pełnia 15d 20h 21,m 5, ostatnia kwadra 22d 12h 54,m 7; nów 30d 13h 32,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 3^d $7,^h{}_5$ i 30d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16^d 6^h

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Na 30 października przypada zaćmienie słońca, które nie będzie widzianem w Europie; zaćmienie księżyca przypada na 15 i zaczyna się o 19h 35,m 0, według czasu Obserwatoryum. Będzie widzianem w zachodniej Europie, we Lwowie zajdzie księżyc blisko godzinę przed zaćmieniem

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem dopiero około 15 Wenerę jako wieczorną gwiazdę, zachodzi blisko 30m po słońcu; Saturna w konstelacyi Byka, (wschodzi na początku przed 9tą na końcu o 6tej godzinie); Marsa, który przechodzi z konstelacyi Bliźniąt do konstelacyi Raka i wschodzi przed 11tą a na koniec Jowisza w konstelacyi Raka, który wschodzi na początku przed 12tą a na końcu przed 10tą godziną.

Dnia 19go października będzie Jowisz w złączeniu z Marsem

15 października 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$743,_{05}$	$742,_{50}$	$741._{60}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+9,_{8}$	$+5,_{0}$	$+3,_{4}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+8,_{4}$	$+4,_{0}$	$+2,_{8}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_{8}$	$6,_{1}$	$5,_{2}$
Wilgotność powietrza względna w %.	82	94	90
Stan nieba.	6	7	4
Kierunek wiatru.	ses.	ses.	se.
Moc wiatru.	6	6	5
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h $0,^{mm}{}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $10,_0$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + 5_0			

(N.B. 16/10 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 17/10).

Przy wietrze południowo-wschodnim i temperaturze poniżej normalnej, niebo w części zamglone, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 października 1883

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	286	50	289	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżące)				
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	35	90	35
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	45	99	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	55	59	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78 35	78 50
luty-sierpień	78 40	78 55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.70	78.85
kwiecień-październik	78.70	78 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.20	120.60
„ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr	132.50	133.—
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 80	138.30
„ „ 1864 po 50 zł.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	148.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 10	99.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99.—
Galicyi	98.50	99 —
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	97.80	98 30
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.50	108 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.—	288 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	840.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	562.—	564 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223 50	224 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północnej kolei po 1000 złr.	2668.	2674
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	288.—	288 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 —	166 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317. —	317.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	150.—	150 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ w 20 l. 7pr.	103. —	104 —
„ „ „ „ w 30 l. 7 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ po 5 proct.	99.25	99 75
„ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	100.50	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97 60	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. s.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 60	94 —
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105 25
„ po 100 zł. w. a.	100 50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 25	98.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 80	95.30
z r. 1867	98.25	98.75
z r. 1868	94.90	95.30
z r. 1872	93.75	94 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. s.	95 —	95.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	168 50	169 —
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
[illegible] po 100 zł. m. k.	109 75	110 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 50	36 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 —	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 40	48 60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26 50	27 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 50	40 25
7. Weksle (na 3 m.)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	— —	— —
Berlin za 100 mark w. p.	— —	— —
Frankfurt za 100 mark w. p.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 20
Paryż za 100 fr.	47.50 —	47.55 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5 68.—	5. 70 —
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9 51 —	9.52.—
Rossyjski imperyał	9 78.—	9.80 —
Talar związkowy	— —.—	—.— —
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 15 października 1883.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	4
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	99	20
5% austr. renta marcowa	92	90
Akcye banku wiedeńskiego	839	-
„ „ kredytowego	287	40
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	[illegible]	70
100 marek niemieckich	[illegible]	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9412. (6795 1—3)

Dnia 31 października, 29 listopada i 24 grudnia 1883, sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano, w tut. sądzie realność pod lk 379/m. w Buczaczu położona, nietabularna Josla i Chaji Dawid własna, celem ściągnięcia pretensyi Matesa Spiegla w kwocie 135 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 320 złr., wadyum 32 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 5 września 1883.

L. 7103. (6796 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego Dąbrowskiego w kwocie 410 złr. w. a. z procentami po 12 złr. od dnia 15 września 1876 tudzież kosztów egzekucyjnych 7 złr. 45 ct. 2 złr. 93 ct. i 8 złr. 92 ct. tudzież obecnego podania w kwocie 5 złr. 32 ct. a. w. odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 26 października, 16 listopada i 13 grudnia 1883, każdym razem o godz. 10 z rana, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Chmielowskiego pod nr. 15 w Tilczy żeleżkowskiej położonej i wedle protokołu opisania z dnia 15 września 1874 l. 5607 zajętej, i wedle protokołu z dnia 10 lutego 1878 l. 1023 oszacowanej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania ustanawia się na 1315 złr. a. w.

Wadyum wynosi 13 złr. 50 ct. akt oszacowania i resztę warunków wolno stronom w registraturze t. s. pr ejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 5981. (6802 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia niniejszem p. Michała Schlamberger, iż pod dniem dzisiejszym zapisaną została na rzecz miasta Bolechowa po 636 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności jego pod n. 36 w Bolechowie na dzień 29 października 1883 o godz. 10 rano.

Ponieważ miejsce pobytu Michała Schlamberger nie jest wiadome, przeto dla zastępywania jego ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie Jakóba Bielowskiego z Bolechowa i wzywa go, ażeby w należytym czasie albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzielił. albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmił, inaczej bowiem sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących ustaw będzie przeprowadzoną, a skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Bolechów, 6 września 1883.

L. 5981.

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności miasta Bolechowa, w kwocie 630 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 października 1883 o godz. 10 rano, przymusowa licytacya do Michała Schlamberga należącej realności pod n. 36 położonej, na którym to terminie realność także niżej ceny szacunkowej 939 zł. 50 ct. a. w. jednakże nie niżej kwoty 600 złr sprzedaną zostanie, a jako wadyum kwota 94½ złożoną być ma, wyciąg tabularny, akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć, lub odpisać wolno, wreszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 14 lutego 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy się tyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, c. k. notaryusz z Bolechowa Władysław Janiszewski, kuratorem mianowany został.

Bolechów, 6 września 1883.

L. 9476 (6581 1—3)

Dnia 6go listopada, 5 grudnia 1883, 21 stycznia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 18 m. w Buczaczu położona, nietabularna, Jana i Maryi Fiałkowskich własna, celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 137 zł. 50 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 300 zł. w. a., wadyum 30 zł. w. a. Reszta warunków do przejrzenia w registrarurze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 6 września 1883.

Licytacye.

L. 1266. (6557 1—3)
W sprawie Józefa Fordinala przeciw spadkobiercom Jędrzeja Fajta i Annie Fajtowej o 350 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5. listopada 1883. o godz. 10 przed połud. egzekucyjna licytacya realności pod l. 47. w Woli duchackiej a mianowicie także poniżej ceny szacunkowej.
Cena wywołania 800 złr. w. a. wadum 80 złr. Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w sądzie tutejszym.
Podgórze, dnia 31 maja 1883.

L. 9202. (6631 1—3)
Na prośbę Mojżesza Rapaporta w celu wydobycia wywalczonej kwoty 2787 złr 40 ct. od Hersza Leiby Messinga, odbędzie się w c. k. sądzie powiat. w Stryju wedle Dom. X pag 117 n7 haer dłużnik własnej, w trzech terminach dnia 8 listopada 1883, 13 grudnia 1883 i dnia 17 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 11321 złr. 26 ct' zakład 1133 złr.
Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. rejestraturze.
Stryj, dnia 29 sierpnia 1883.

L. 5683. (6504 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włość. od Franki Tomasiowej i Józefa Tomasia vel Tanasia 13 rat po 12 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 11 w Litewce wykazem hip. 46 księgi gruntowej gminy Litewka objętej, Józefa Tomasia vel Tanasia własnej, na jednym terminie dnia 31 października 1883 o godz. 10 rano w biurach tegoż sądu.
Cena wywołania 400 zł. wa., wadyum 5 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Luszpiński z substytucyą p. Aleksandra Strockiego z Komarna.
Komarno, dnia 31 lipca 1883.

L. 9329. (6412 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 430 zł. 69 ct. w. a z pn. jednak po strąceniu częściowej spłaty w kwocie 20 zł. na rzecz Marjem Barschak odbędzie się dnia 9 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności dłużnika Judy Goldfarb wedle dom. 20 p. 89 n. 1 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.
Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta na terminie tym sprzedaną będzie, 1124 zł. 97 ct. w. a.
Wadyum 56 zł. 25 ct. w. a.
Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia relicytacyi doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra. Mantla a p. adwokata dra Horowitza zastępcą tegoż.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1883.

L. 14055. (6486 1—3)
Dnia 19 listopada 1883 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 751/s. 578 w Brodach, Adolfa M. Horowitza własną, na zaspokojenie c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego ze Lwowa pto. 3934·9 zł. względnie 2490·2 zł. w. a. z pn., która się odbędzie pod warunkami w tut. uchwale z 19 grudnia 1882 l. 17149 poszczególnionemi, w Nrze. 130, 131, 132 Gazety Lwowskiej z 1883 roku ogłoszonemi, a niniejszem o tyle zmienionemi, że ta realność sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej wartości 14000 zł. w. a., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc.
Brody, dnia 16 września 1883.

L. 4438. (6485 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 276 zł., 276 zł., 4040 zł. z pn., odbędzie się na dniu 5 listopada 1883 i na dniu 10 grudnia 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w tut. sądzie przymusowa licytacya realności pod l. 325 w Borszczowie, wedle dom. tom. 3 pag. 6 Nr. 4 haer. p. Artura Niemczewskiego i realności pod l. 581 w Borszczowie, wedle dom. tom. 3 pag. 45 Nr. 1 haer. p. Karoliny ze Schmidów Niemczewskiej własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość tych realności w sumie 15045 zł., a wadyum wynosi 1505 zł.
Na wypadek, jeżeliby w powyższych dwóch terminach, realności te za, lub powyżej ceny wywołania sprzedane nie zostały, dla ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 19 grudnia 1883, o 10 godzinie przed południem, w tut. sądzie z tem, iż niejawiący się na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów wierzycieli jawiących się uważani będą.
Wyciąg hipoteczny tych realności, tudzież inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w tut. sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Borszczów, 8 sierpnia 1883.

L. 3108. (6448 1—3)
W dniach 29 listopada 1883 i 11 stycznia i 12 lutego 1884, każdym razem o 10 godz. przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności niegdyś śp. Semenowi Kurycza, a obecnie tegoż spadkobiercom małoletniej córce Maryi Kurycz i po tymże wdowie Annie Kurycz własnej, pod lk. 5 w Berezowie niżnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Śrula Rota z Berezowa niżnego w kwocie 115 zł. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 2 zł. 81 ct., 8 zł. 86 ct., 1 zł. 52 ct., 5 zł. i 3 zł. 11 ct. wa.
Cena szacunkowa wynosi 450 zł.
Zakład 45 zł.
Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.
Z c. k. sądu powiatowego.
Peczeniżyn, dnia 29 lipca 1883.

L 8336. (6413 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza odnośnie do obwieszczenia z 22 grudnia 1882 l. 13710, że dnia 14 listopada 1883, o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem sprzedaną będzie przemusowo realność pod l. 496 s|110 n. m. w Buczaczu położona, wedle dom. l. pag. 123 n. 3 haer. i dom I pag. 126 4 haer. Arona Hochstädtera własna, na zaspokojenie pretensyi banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 98 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct., 669 zł. 25 ct. w. a. z pn., a to pod warunkami uchwałą z dnia 22 grudnia 1882 l. 13710 ogłoszonemi, z tą zmianą, że wadyum zniża się na 5 prc. ceny wywołania 6000 zł. tj. na kwotę 300 zł. w. a. i że w powyższym terminie realność ta i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Buczacz, dnia 14 września 1883.

L. 3942. (6789 2—3)
W dniach 2 października 1883, 2 listopada 1883 i 5 grudnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 21 subrep. 107 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Pawła i Stefana Kilhan własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct. w. a. z p. n. każdym razem o godzinie — przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 100 złr.
Wadyum wynosi 10prc.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 8 sierpnia 1883.

L 6563 (6664 2—3)
C. k sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Klugmana w kwocie 37 zł w. a. zpn odbędzie się w dniu 30 października 1883, o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż 3/4 części realności n. 217 wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla gminy Manasterca.
Realność ta sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej.
Cena wywołania 1087 zł. 50 ct. w. a.
Zakład 109 zł. w. a.
Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
Lisko, 19 września 1883.

L. 3945 (6790 2—3)
W dniach 2 października 1883, 2 listopada 1883 i 5 grudnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 93 subrep. 113 w Woli koblańskiej położonej, dłużnej masy spadkowej Piotra Hajgendorfa własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 72 zł. 9 ct. w a zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 150 zł.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 29 lipca 1883.

L. 12084. (6648 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Weingartena przeciw Izakowi Birnbaum o 50 zł. do publicznej przymusowej sprzedaży parcel gruntowych 323|1 — 329 i 341 w Chryplinie, wedle wyk. hip. 94 tej gminy egzekuta własnych, trzeci termin na dzień 30 października 1883 o godzinie 10 rano wyznaczony został, przy którym takowe także niżej ceny szacunkowej 80 zł. w. a. sprzedane będą
Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł., wadyum zaś wynosi 8 zł.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg z księgi gruntowej i akt oszacowania są w tutejszej registraturze do przejrzenia.
Stanisławów, 22 sierpnia 1883.

L. 18858. (6407 2—3)
C. k. sąd krajowy Krakowski ogłasza, że celem zaspokojenia galic. zakładowi kredytowemu od Michała Kuropatwińskiego należących się: I raty z 1 sierpnia 1874, 13 złr., 9% zwłoki od 1 sierpnia 1874 do dnia zapłaty; II raty z 1 lutego 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 lutego 1875 do dnia zapłaty; III raty z 1 sierpnia 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty; IV raty z 1 lutego 1876, 13 złr, 9prc zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty; V raty z 1 sierpnia 1876, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty; VI raty z 1 lutego 1877, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty; VII raty z 1 sierpnia 1877, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty; VIII raty z 1 lutego 1878, 13 złr., 9prc zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty; kapitału pozostałego 160 złr. 41 ct., kosztów sądowych przyznanych 10 złr. 48 ct. i obecnie się przyznających 12 złr. 66 ct. a. w. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniach 26 listopada 1883, 7 stycznia i 13 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 7 publiczna sprzedaż realności „Osada dworska" 38 w Tymowy położonej, Michała Kuropatwińskiego własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 złr.
W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania, wszakże nie niżej jak za 600 złr. sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 65 złr. w. a.
Resztę warunków jakoteż ekstrakt tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli, którzyby po 3 lipca 1883 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Leszko, z podstawieniem adw. dra Henryka Schoena zawiadamia.
Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 1655. (6717 3—3)
W dniach 25 października, 15 listopada i 29 listopada 1883, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 11 w Rudzie położonej, na rzecz zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciwko masie spadk. Katarzyny Brzęckiej pto 100 zł. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 200 zł. wadyum 20 zł.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 21 lipca 1883.

L. 1768. (6718 3—3)
W dniach 25 października, 15 listopada i 29 listopada 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 33—51 w Zdziarcu położonej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko spadkobiercom Marcina Zatorskiego o 93 zł. 76 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 150 zł., wadyum 15 zł.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 19 lipca 1883.

L. 1563 (6712 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Schlomy Krumbeina przeciw Iwanowi i Katarynie Mokaniuk o 25 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności pod l. 264 w Krzyworówni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w 3 terminach a to dnia 15 października, 19 listopada i 24 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 700 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 3 marca 1883.

L. 32476 (6429 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 97 złr. 33 cnt. z przyn. odbędzie się dnia 15 listopada 1883 i 13 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Antoniego i Ludwiki Dydyńskich należących 3/16 części realności pod l. 831¼ we Lwowie położonej, na którychto terminach te części realności tylko wyżej ceny wywołania 2071złr. 95 cnt. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 207 złr. 2 cnt. złożoną być ma, wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 lipca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Jahl kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Błiziński mianowany został.
Lwów dnia 15 września 1883.

L. 4004. (6508 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje na rzecz zbiorowej Kasy sierocej w Krakowcu, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 złr. w. a. z pn. ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 233 w Krakowcu, dłużników Jakóba i Raszki Silbermanów własnej, która to sprzedaż w dniu 30 października 1883, o 9 godz. rano w budynku sądowym pod warunkami t. s. uchwały z dnia 31 stycznia 1882 l. 63 ustalonemi z tem ułatwieniem się odbędzie, że realność ta także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Cena wywołania 1165 złr., poręczne 116 złr. 50 ct. w. a.
Krakowiec, 30 sierpnia 1883.

L. 16858. (6787 2—3)
C. k powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877, na jeden rok 1884 lub na czas od 1go stycznia 1884 do końca grudnia 1884 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1885 i 1886 lub bezwarunkowo na trzy lata 1884. 1885 i 1886 w następujących okręgach dzierżawnych.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego.	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznych		Licytacya przedsięweźmie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej o godzinie 8mej rano dnia
				złr.	ct.	
1	Grybów z 34 miejscowościami	mięso	III.	1718		29 października 1883
2.	Muszyna z 37 miejscowościami	mięso	III.	2481		31 października 1883

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należycie opieczętowane mogą być tylko do 8 godziny rano dnia ustnej licytacyi do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.
Na stronie odwrotnej oferty ma się podać przedmiot i okręg dzierżawny,
Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej i w c. k. Nadzorach straży skarbowej Nowo-Sądeckiego powiatu skarbowego.
C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, dnia 6go października 1883.

Konkursa.

L. 18651. (6798 2—3)

KONKURS

na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w:

1) Cewkowie w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznymi poborami: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 400 złr. za pieszego posłańca do Oleszyc.

2) Staresioło, w powiecie Bóbreckim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznymi poborami: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 60 złr. za przenoszenie poczty z dworca do urzędu pocztowego i na odwrót, nareszcie używanie kancelaryjnego lokalu na dworcu kolejowym.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 10053. (6755 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę młodszej nauczycielki szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim połączonej z c. k. Seminaryum nauczycielskiem męzkiem we Lwowie.

Z posadą tą połączoną jest płaca w kwocie rocznej sześciuset (600) zł. a. w. i dodatkiem aktywalnem w kwocie rocznej stu ośmdziesięciu (180) zł. w. a.

Kandydatki, ubiegające się o tę posadę mają przedłożyć podania zaopatrzone w odpowiedne dokumenta c. k. krajowej Radzie szkolnej, do końca listopada 1883 za pośrednictwem swoich władz przełożonych.

Kandydatki, które wykażą się patentami na nauczycielki szkół wydziałowych, będą miały pierwszeństwo.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 28 września 1883.

Upadłości.

L. 6067. (6770 2—3)

W skutek uchwały c. k sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 1883 l. 13640, c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na zasadzie przepisu §. 63 ust. konk. otwiera niniejszem konkurs na cały gdziekolwiek się znajdujący majątek ruchomy, [illegible] Felsena, nieprotokołowanego kupca w Rozwadowie zamieszkałego, własnej, w tych krajach znajdujący się, w których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 l. 1 d. p. p obowiązuje, ustanawiając komisarzem konk. c k. sędziego pow. z Rozwadowa, p. Kwiryniego Sorga, a tymczasowym zarządcą masy konk. p. Józefa Łapińskiego, burmistrza w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 października 1883 r. o godz. 10 rano, przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, który swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 29 stycznia 1884 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swe zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, ktorzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rozwadowie lub jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rozwadowie zamieszkałego, w celu doręczenia mu uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, 11 października 1883.

L. 11403. (6763)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wskutek wyboru przez wierzycieli konk. w postępowaniu krydalnem do majątku Franciszka Szleibera, dnia 31go maja 1883 dokonanego, zamianował zarządcą masy Altera Mahlera zaś zastępcą tegoż Berla Silbermana obu z Radomyśla.

W Tarnowie, dnia 23 sierpnia 1883

L. 10732. (6762)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wskutek wyboru wierzycieli w postępowaniu konkursowem do majątku J. Streisenberga dnia 9 lipca 1883 dokonanego zamianował stałym zarządcą masy adw. dr. Eliasza Goldhamera, zaś zastępcą tegoż Maksa Reinera.

W Tarnowie, dnia 26 lipca 1883.

Kuratele.

L. 19442 6649 2—3

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą z dnia 13 września 1883 l. 12316 uchylił kuratelę nad Ignacym Henrykiem Kiernickim w Łączkach zamieszkałym, z powodu marnotrawstwa orzeczoną.

Tarnów, dnia 30 września 1883.

L. 7599 (6592 2—3)

C. k sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 25. sierpnia 1883 l. 7793/civ. Anna Percak, włościanka z Teofipolki, jako na umyśle obłąkana uznaną i dla tejże kuratora w osobie Antoniego Percaka w Teofipólce ustanawia.

Z C. k. sądu powiatowego

Kozowa, 16 września 1883.

L. 4456 (6583 3—3)

Wasyl Horucki z Horucka uznany za marnotrawcę, kuratorem tegoż ustanowiony Mikołaj Pańków.

Z ck. sądu powiatowego

Medenice, dnia 18 sierpnia 1883.

L. 6783 (6447 3—3)

Jan Tryk z Brzeżca uznany marnotrawcą, kuratorem Wojciech Mihułka, gospodarz z Brzeżca ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Komarno, dnia 18. sierpnia 1883.

(6469 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że Józef i Tekla Kobylańscy z Ładyczyna uchwałą ts. z 15 lutego 1882 l. 627 jako marnotrawcy pod kuratelę oddani uchwałą wysokiego ck. sądu krajowego wyższego z 30 grudnia 1882 l. 29890 od kurateli uwolnieni zostali.

Mikulińce, 20 stycznia 1883.

L. 3907. (6765 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza niniejszem, że uchwałą c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 20 sierpnia br. l. 16.938 Stanisław Sięczek, gospodarz gruntowy z Kłaja, uznanym został za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Piotra Skoczka, gospodarza gruntowego z Dąbrowy.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 22 września 1883.

L. 9045 (6777 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uznaje w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 31 marca 1883 l. 3483, Mykitę Smolskiego z Podhorek głupowatym. Kurator Nykoła Smolski.

Kałusz, 22 kwietnia 1883.

L. 6249. (6766 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż Regina Lachowa z Zabłocia uchwałą ck. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 17 marca 1883 l. 912 została uznaną marnotrawną a jej kuratorem ustanowiono Karola Stadenckiego z Zabłocia

Żywiec, dnia 14 września 1883.

Księgi gruntowe.

4668 (6781)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Ruda składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 8 listopada 1883.

C k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 7 października 1883

L. 13590. (6463 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Lednica dolna i górna, Koźmice małe i Górzków z częścią Byszyc, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Wołowice, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku,

Borzencin, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie,

Chrosna, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach,

Lipnica dolna i Połom duży, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu,

Łękawica, w okręgu sądu powiatowego del. miejs. w Tarnowie,

Kamienica dolna, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

Bobrowa, z miejscowością Wolica Bobrowska, w okręgu sądu powiatowego w Dembicy,

Gruszów-Breń, Dalastowice, Wojcina, Laskówka dalastowska i Sieradza, z miejscowością Fiuk, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Kaweczyn, z miejscowością Książy most i Zdżary, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Janowiec, Pień, Zgórsko i Łączki Brzeskie, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,

Siemiechów, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie,

Medynia łańcucka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie,

Laszczyny, Łukowa i Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,

Zabajka, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Bodaki i Pstrążne, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach,

Załęże, w okręgu sądu powiatowego del. miejs. w Nowym Sączu,

Klecza górna i Roków, w okręgu sądu powiatowego del. miejs. w Wadowicach,

Dąbrówka, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi położonych, według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 30 września 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej takie wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe ksg. grunt. wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania, lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 8 sierpnia 1883.

L. 4678. (6780)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kustyn składa się do przejrzenia w sądzie tut.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 8 listopada 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 7 października 1883.

L. 4670. (6779)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Monastyrek składa się do przejrzenia w sądzie tut.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 8 listopada 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 7 października 1883.

L. 4667. (6778)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hrycawola składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 8 listopada 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 7 października 1883.

L. 13512 (6593 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich).

I w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie. Bukowa, w obrębie gminy katastralnej Bukowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

II w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Glichów w obrębie gminy katastralnej Glichów w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach.

Piaski ad Drużków, Trąbki ad Drużków, Drużków i Chabalina, w obrębie gminy katastralnej Piaski - Drużków, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie.

Czatkowice w obrębie gminy katastralnej Czatkowice i Tenczynek, Zakład fabryczny w Tenczynku i zakład górniczy „Glückauf" w Tenczynku, w obrębie gminy katastralnej Tenczynek, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Pasierbiec vel Pasierobice, w obrębie gminy katastralnej Pasierbiec i Kamionna, w obrębie gminy katastralnej Kamionna, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 29 marca 1882 l 5095 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych z dniem 30 czerwca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych. ażeby swe zarzuty do dnia 15 kwietnia 1884 włącznie, co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 5 września 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L 21977. (6735 2—3)

Na żądanie Ludwisa Nasta wzywa c. k. sąd krajowy posiadacza losu miasta Krakowa z daty 15 października 1872 nr. 49105 na 20 zł. opiewającego, aby się w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni zgłosił, inaczej los ten na żądanie strony popierającej sprawę za umorzony uznanym będzie.

Kraków, 7 września 1883.

L. 22602. (6734 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek doniesienia Leonii Herise o zaginieniu listu zastawnego Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie emisyi z dnia 1 listopada 1872 l. A. serya III. nr. 1159 na zł. 100 wa. na okaziciela opiewającego, przy którym dołączony był arkusz kuponowy obejmujący pięćdziesiąt jeden kuponów półrocznych oznaczonych numerami od 22 do 72 płatnych dnia 1 listopada i 1 maja każdego roku po 3 zł. w. a. z których pierwszy oznaczony nr. 22 płatny jest dnia 1 listopada 1883, wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu rzeczonego listu zastawnego aby o tem w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu doniósł gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony list zastawny za nieistniejący uznanym zostanie.

Kraków 21 września 1883.

L. 37650. (6394 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza kwitu c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie z 12 sierpnia 1879 do poz. 508 opiewającego na 4% obligacyę państwową z 1 marca 1848 nr. 28978 na 64 złr. m. k. wystawioną, by takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu, kwit ten zostanie amortyzowanym.

Lwów, dnia 15 września 1883.

L. 1836. (6419 1—3)

Jan Wicherek gospodarz z pod nr. 131 w Makowie zmarł dnia 4 lutego 1883 z po zostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 19 września 1880.

Sąd nie znając pobytu Józefa Wicherka który z tytułu ustawniczego dziedziczenia do spadku zgłosić się winien, wzywa nieobecnego aby w przeciągu roku od dzisiaj licząc wniósł do tutejszego sądu oświadczenie przyjęcia spadku inaczej bowiem spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Wincentym Łabędziem dla nieobecnego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Maków, 20 sierpnia 1883.

L. 11055. (6760 1—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomego Józefa Tarki rolnika z Pilczy żelechowskiej za zmarłego uznać się mającego w r. 1851 w drodze z Tarnowa do Pilczy zaginionego, by najdalej w ciągu roku jednego od trzeciorazowego ogłoszenia wezwania niniejszego licząc tu się stawił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sąd ten zawiadomił, ile że po upływie czasokresu powyższego za zmarłego uznanym by został.

Także wzywamy wszystkich, którzy by o życiu lub o sposobie i okolicznościach śmierci nazwanego wiadomość jaką mieli, by w tym względzie sądowi, lub też kurator. w czasie powyższym wiadomości udzielili.

W Tarnowie, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 13900. (6706 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie Maryi Ks. Radziwiłł przeciw Dominikowi hr. Potockiemu pto 36.515 zł. podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Włodzimierza Lewickiego de praes. 14go marca 1883 l 3830 uznano 19 lipca 1883 l. 7568 o wydanie mu z ceny kupna dóbr Partyń sumy 27.056 zł. 63 ct. aw. że wszystkie tabelą płatniczą byłego sądu szlacheckiego w w Tarnowie z dnia 17go do 31 marca i 1go czerwca 1839 l. 1015 do ceny kupna dóbr Partyń z przyległ. przekazane wierzytelności częścią zaspokojone częścią eliminowane zostały. Ze względu, że sprawa ta jest dawną i Włodzimierz Lewicki podał, że miejsce pobytu wierzycieli względnie ich sukcessorów jest mu niewiadome ustanowił sąd dla wierzycieli na rzecz których sumy rzeczoną tabelą płatniczą kollokowane zostały, a to dla masy krydalnej Pelagii hr. Potockiej, Jana Olszewskiego, adwokata Wilskiego, Ignacego hr. Potockiego, Jana Dziubczyńskiego, Jana Winiarskiego, Genowefy Bleichnerovej, Marcelego Lydismanna, Stanisława Kłodnickiego, masy pupilarnej Jana Olszewskiego, Józefa Postela, masy pupilarnej Tadeusza Hryszkiewicza, Heleny Kozłowskiej, Katarzyny Trybulskiej, Tekli Dominikowskiej Jakóba Hryszkiewicza, małż Tadeusza i Zofii Nowickich, Jakóba Dąbrowskiego, Józefa Widmana, Ignacego Wyszyńskiego, Kazimierzą Bujnowskiego, sukcessorów Kajetana hr. Reja, Rubin Lautersteina i Aleksandra Baczyńskiego i Herscha Laut rsteina i Aleksandra Baczyńskiego i Herscha Lautersteina Chaji Lauterstein, Marka Leiby 2 im. Males i Lei Diny 2 im. Moles, Tomasza Majewskiego, Zofii Domańskiej, Salomei Reiserowej, Maryanny z Klosów Krzyżanowskiej i Tekli z Klosów Krzyżanowskiej, Marcelego Potockiego, Sobestyana Glikselego, Józefa Chroszczewskiego, Stanisława Piotrowskiego, masy Kajetana hr. Reja. Maryanny z Müllerów Chodackiej, Henryki z Rirau Pauli, Wilhelma Brexendorfa, Stanisława Herzberga, Mendla Finkelsteina, Georga Hoffmana, Emilii Grykolewskiej i Justyny Grygolewskiej, Leiby i Lewka Nosska Hoffjuda, Mryanny i Kazimierza Żulińskich, Józefa i Teresy Jastrzębskich a względnie dla prawonabywców tychże i ich sukcessorów kuratora w osobie adw. dr. Stojałowskiego w Tarnowie.

Wzywamy tedy wyżej wymienionych wierzycieli względnie ich prawonabywców i ich sukcessorów ażeby na wypadek gdyby sądzili, że wierzytelności ich dotychczas nie są zaspokojone oświadczenie swe w dniach 60 do sądu wnieśli gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, 27 września 1883.

L. 8134 (6803)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia Tadeusza Michałowskiego z miejsca pobytu nieznanego, iż go J. T. Menzer pozwem z dnia 16 maja 1883 o zapłatę 26 zł. 45 zł. zapozwał i do rozprawy termin na 18 października 1883 godz 9 rano wyznaczono, która z ustanowionym kuratorem I wanem Hentoszem z Krościenka będzie przeprowadzoną.

Wzywa się więc pozwanego, aby kuratora poinformował lub innego pełnomocnika przedstawił.

Dobromil, 27 września 1883.

L. 2020|pr. (679)

Na czwartą zwyczajną z dniem 3 grudnia 1883 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu wyznaczonym został prezydent sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, radcy: Lewicki, Krzyżanowski i Łachecki zastępcami jego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Nowy Sącz, 8 października 1883.

L. 7700 (6451)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że wskutek uchwały z 23 czerwca 1883 l. 4832 wpisano dnia 14go sierpnia 1883 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę „E. Schapira" dla wyrębu losu i sprzedaży drzewa w Trościańcu, której dzierzycielką jest Eidel Schapira właścicielka realności, w Białym kamieniu zamieszkała.

Złoczów, 17 września 1883.

L. 9328. (6482)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń wpisaną została firma „Spółka spożywcza stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Kałuszu."

Stowarzyszenie to polega na statucie z daty Kałusz dnia 13 lipca 1883, a celem tegoż jest dostarczanie członkom swoim według rzetelnej miary i wagi a po cenie jak najniższej niesfałszowanych i co do jakości jak najlepszych artykułów żywności, tudzież innych przedmiotów w surowym lub przerobionym stanie do zwyczajnego użytku w gospodarstwie domowem służących, dalej ułatwienie członkom w sprzedaży i zakupnie powyżej określonych artykułów i przedmiotów a wreście składanie dla członków oszczędności przez udział członków w zysku stowarzyszenia powstać mających.

Podpis stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, że przynajmniej dwaj członkowie Dyrekcyi podpisy swe pod firmą stowarzyszenia umieszczają.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z 5 dyrektorów a członkami Dyrekcyi, wybranej przez radę nadzorczą stowarzyszenia dnia 30 lipca 1883 są następujący w Kałuszu zamieszkali: Juliusz Łempicki ck. koncepista namiestnictwa, Stanisław Fogelmann registrant ck. starostwa powiatowego, Feliks Kwieciński c. k kontrolor urzędu podatkowego, Ludwik Stankiewicz c. k. mierniczy i Stanisław Schneyder urzędnik przy filii banku włościańskiego.

Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z codziennych lwowskich pism politycznych.

Sambor, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 22347 (6436)

C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 10 lutego 1879 zmarł w Krakowie Ludwik Ochabowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się więc niewiadomych tegoż sukcesorów, oraz wszystkich, którzyby zamierzali rościć sobie z jakiegobądź tytułu prawa do spadku, by w ciągu roku od dnia edyktalnego wezwania licząc zgłosili się z prawami swemi do podpisanego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia deklaracyę do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek, którego kuratorem ustanowionym jest adw. dr. Mochnacki w Krakowie, ze zgłaszającymi się przeprowadzony, część zaś spadku nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako dobro bezdziedziczne wysokiemu Skarbowi państwa wydany będzie.

Kraków, 23 sierpnia 1883.

L. 22466 (6434 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Anastazego Redyka, iż na żądanie banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie t s. uchwałą z dnia 14 września 1883 l. 22466 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. zpn. i że przeznaczony dlań egzemplarz doręczono p. adw. dr. Leszko, jako ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum.

Kraków, 14 września 1883.

L. 10881. (6328 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego, któryby zgubiony weksel z daty Ottynia 25 czerwca 1883, opiewający na sumę 352 zł. 68 ct. w. a., akceptowany przez Theodora Bredta imieniem Th. Bredta, fabryki żelaza w Ottynii, do zapłaty w dniu 25 października 1883 w Ottynii, w którym wekslu pozostawioną została in bianco rubryka, mająca zawierać podpis wystawiciela, na ktorego zlecenie własne zapłata nastąpić miała, w rękach mieć mógł, ażeby przedłożył takowy najdalej do dni 45 począwszy od dnia 25 października 1883, tem pewniej, inaczej bowiem ten weksel za amortyzowany uważany i akceptant takowego, nie będzie obowiązanym na takowy odpowiedź dać.

Stanisławów, 5 września 1883.

L. 9879/pr. (6634 3—3)

W myśl rozporządzenia wys. c k Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 września 1875 odbędą się egzamina lekarzy i weterynarzy, przepisane rozporządzeniem wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21 marca 1873 (Dz. u. p. l. 37) w celu uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia przy władzach administracyjnych, w listopadzie b. r., a to, dla lekarzy w Krakowie, zaś dla weterynarzy we Lwowie.

Prośby o przypuszczenie do tegoż mają być wniesione najdalej do *20 października* b r. do c. k. Namiestnictwa we Lwowie przez dotyczące c. k. Starostwa i zaopatrzone w dowody, wymagane § 7ym względnie 17ym powyżej powołanego rozporządzenia.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 3 października 1883.

L. 8412. (6354 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stefana Małkowicza z Laszek, pow. Kołomyjskiego, że na prośbę Jankla Remera z dnia 7 marca 1882 l. 1751 uchwałą niniejszą na podstawie aktu notaryalnego z daty Kołomyja, 24 sierpnia 1876 lr. 14403 celem zaspokojenia 50 złr. z pn., dozwoloną została przemiana prowizorycznego zastawniczego opisania jego realności pod lk. 48|19 w Luczkach położonej, uskutecznionego protokołem de praes 3 stycznia 1877 l. 69 na egzekucyjne i że dla niego ustanowiono w tym celu kuratorem ad actum Teodora Małkowicza w Luczach.

Wzywa się przeto Stefana Małkowicza, ażeby potrzebnych wyjaśnień bądź ustanowionemu kuratorowi udzielił, bądź innego sobie pełnomocnika ustanowił do odbioru rezolucyi, gdyż niniejszy sposób doręczenia uchwał dla ustanowionego kuratora jako doręczanie do rąk własnych uważane będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

L. 9401. (6483)

Samborski ck. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zapisał Alfreda Szmatera jako prokurzystę wpisanej już dawniej w tym rejestrze firmy „Eugen graf Kinsky'sche Heerschaft Skole".

Sambor, 28 sierpnia 1883.

L. 8293. (6381 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że w skutek uchwały z 14 lipca 1883 l. 6303 wpisano dnia 1go września 1883 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy spółce akcyjnej w Brodach pod firmą „Brodzki młyn parowy" zgaśnięcie pełnomocnictwa ustanowionych dnia 8 kwietnia 1880 przez ogólne zgromadzenie akcyonaryusz likwidatorów Natana Kallir, Henryka Nierenstein, Artura Schnell, Chaima Judech i Adolfa H. Byk z powodu ukończenia likwidacyi tudzież zgaśnięcie firmy „Brodzki młyn parowy".

Złoczów, dnia 17 września 1883.

L. 14517. (6636 (2—3)

Nachstehende, aus dem II. Semester 1882 herrührende, unbestellbare Retourbriefe sind, da selbe Geld enthalten haben, von dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden.

Następujące, z II półrocza 1882 r. zaległe, niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, że zawierały gotówkę, wyłączone od przepisanego zniszczenia.

Post-Nr. Liczba porząd	Aufgabsort Miejsce nadania	Name des Adressaten Nazwisko adresata	Bestimmungs-Ort miejsce przeznaczenia	Recc.-Nr. Nr. rekomand	Vorgefunden Znaleziono złr.	ct.	Anmerkung Uwaga
1	Obertyn	Jaworski	Wien	86	1	—	
2	Obertyn	Jaworski	Wien	—	1	—	
3	Filia I. Lwów	Frank	Brzeżany	—	30	—	
4	Przemyśl	Auerbach	Tarnopol	127	5	—	
5	Stanislau	Burger	Lemberg	105	2	—	
6	Kraków, Filia	Kwiatkowski	Kraków	67	10	—	
7	Biała	Dortenwald	Tarnów	282	5	—	
8	Lwów miasto	Weita Janus	Zomborz	111	1	—	
9	Lwów Filia II.	Krumbolz	Willach	19	5	—	
10	Jabłonów	Skórecka	Kuty	136	1	—	
11	Rzeszów	Bilatowicz	Lemberg	365	5	—	
12	Rohatyn	Androhowicz	Suczawa	450	4	—	
13	Podhajczyki	Mojssa	Priboi	—	1	—	
14	Monasterzyska	Mandler	Senica	—	1	—	
15	Rozdół	Styzasa	Kulików	—	1	—	
16	Grybów	Durek	Lemberg	—	1	—	
17	Lemberg	Dembiński	Lemberg	—	1	—	
18	Przemyśl	Izikiewicz	Lemberg	—	2	—	
19	Lwów	Ziegler	Wien	—	1	—	
20	Lwów	Oknińska	Żurawno	—	1	—	
21	Kraków dworzec	Schütz	Leoben	—	2	—	

Was hiemit mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gegeben wird, daß die Interessanten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen nach bewirkter Ausweisleistung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten, vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post-Direktion beheben können.

K. k. Post-Direktion.

Lemberg, am 27 September 1883.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą odebrać te listy wraz z pieniądzmi po należytem wykazaniu praw własności w przeciągu trzech miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia, w tutejszej c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 27 września 1883.

Nawratil w. r.

Doniesienia prywatne.

L. 768 (6799 1—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Dobczyc podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej na trzy po sobie następujące lata, to jest na czas od 1go stycznia 1884, do ostatniego grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie miejskim na dniu 6 listopada b. r., a w razie nie uzyskania pomyślnej ceny, dnia 9 i 12 listopada b. r., każdym razem w godzinach urzędowych przedpołudniowych, publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotąd pobierany roczny czynsz w kwocie 4500 zł. a. w., z której to kwoty każdy do tej licytacyi przystępujący 10% jako wadyum z ofertą do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce, lub w papierach wartościowych, według kursu dnia przedostatniego notowanego w Gazecie Lwowskiej, złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie miejskim.

Magistrat miasta

Dobczyce, dnia 1go października 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca **MUSZLE**

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 złr.

Dla *„nielekarzy“* wydał

Dr. Jasiński

PORADNIKA W CHOROBACH

i

Przewodnika do „uzdrowisk.“

Cena 1 złr. 50 ct.

Do nabycia w drukarni p. Wajdowiczowej, Rynek **l. 9, we Lwowie.**

(6492 3)

WINOGRONA

kuracyjne

wysyła codziennie **z własnej winnicy, świeże z drzewa zerwane,** tak kuracyjne jakoteż stołowe, w umyślnie do tego praktycznie urządzonych, lekkich koszach 5—8 klgr. a to:

WINOGRONA stołowe, klg. po 30 ct.

„ muszkatelowe, „ „ 45 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej austryackiej monarchii

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnic **Tolosva,** obok **Tokaju.**

(6560 4-4)

Konkurując przez Rzetelność

wyłączny

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów. Sykstuska l. 6

poleca Szanownej P. T. publiczności w szczególności

Kaysow familijnej	**Popowych z Moskwy**
Kwiatowa $^1/_2$ kl. zł. 1.80	Nr. I. fnt. zł. 2.40
Suszong, wyb. „ zł. 2.—	Nr. II. fnt. zł. 3. -
„ najprzed. „ zł. 3.—	Nr. III. fnt. zł. 3.75

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. Opakowanie franko.

(6617 4—20)

L. 1854. (6759 3—3)

Ogłoszenie.

Celem wspólnej narady i wniesienia zbiorowego podania przeciw §§. 3 i 6 porządku targowego dla bydła rogatego, po poprzedniem porozumieniu się z licznemi Reprezentacyami miast, zapraszam P. T. delegatów Rad miejskich Galicyi wschodniej do wzięcia udziału w wiecu dnia 26 października 1883 o 10tej godzinie przed południem we Lwowie w sali obrad król. głów. miasta Lwowa.

Urząd król. woln. miasta

Dolina, 11 października 1883.

Burmistrz: *St. Hićkiewicz.*

L. 7642. (6785 2—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2341 zł. 21 ct. m. k. czyli 2458 złr. 42. cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 12.500 zł. m. k. na hipotekę dóbr Mostki w powiecie lwowskim położonych, pani Sabiny Siemianowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonego, z dniem 1go lipca 1881 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 12 października 1883.

Większą partyę, bez zarzutu bardzo delikatnego

Kancelaryjnego i konceptowego PAPIERU

wyprzedaję komisowo. Ceny są bardzo mierne, jednakowoż nie wydaje się niżej 5 nowych ryz. 10 nowych ryz wysyła się do całej Austryi, z wyjątkiem Dalmacyi i krajów nadbrzeżnych franco do stacyi kolejowej odbiorcy. (5644 10-10)

Proszę żądać próbki.

Papier- Drucksorten - Verlagsgeschäft von

Moritz Frisch

Wiedeń I. Hohenstaufengasse 9.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 18—?)

(6378 4—4)

Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi, z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

podaje do publicznej wiadomości, iż w swym oddziale bankowym załatwia następujące czynności:

1. Skup weksli, opatrzonych przynajmniej dwoma podpisami, uznanemi przez komitet cenzorów za dobre, płatnych nie później jak w 130 dni od daty przedstawienia do eskontu.

Eskont pół od sta miesięcznie. Oddzielnie potrąca się od każdego wekslu 90cio dniowego prowizyę ćwierć od tysiąca, od weksli z terminem dłuższym, prowizyę pół od tysięca na wytwarzanie specyalnej rezerwy, przeznaczonej wyłącznie na pokrywanie strat, wyniknąć mogących z operacyi skupu weksli.

2. Udzielanie pożyczek terminowych na zastaw papierów publicznych; stopa procentowa pięć od sta, w stosunku rocznym.

3. Udzielanie pożyczek z otwartego rachunku, zabezpieczonego papierami publicznemi. Stopa procentowa pięć od sta w stosunku rocznym.

4. Przyjmowanie papierów publicznych i wartości do przechowania. Opłata za przechowanie:

a) papierów publicznych, lub innych wartości pieniężnych, za każde półrocze z góry, po jednej czterdziestej procentu w stosunku do ich imiennej wartości; od depozytu niżej 2000 złr. a. w. imiennej wartości po 50 cnt. za każde półrocze.

b) dokumentów, po pięć centów od każdej sztuki, za każde półrocze; depozyta obejmujące niżej 10 dokumentów, po 50 cnt. półrocznie z góry.

Ubiegłe kupony od depozytów w przechowaniu banku będących, płatne we Lwowie w wal. austr. inkasuje bank na rzecz właścicieli dowodów depozytowych, mających jakikolwiek rachunek z bankiem franco wszelkiej prowizyi.

5. Przyjmowanie gotowizny na rachunki przekazowe, wypłacalnej przez bank krajowy za czekami na żądanie. lub za 10cio dniowem wypowiedzeniem. Od rachunków przekazowych, płatnych za okazaniem, bank płaci $2^1/_2$ od sta na rok. Od rachunków przekazowych, płatnych za wypowiedzeniem 10cio dniowem, 3 od sta na rok.

6 Przyjmowanie gotowizny na lokacyę procentową; z terminem trzech miesięcznym po 4 od sta, półrocznym $4^1/_4$ od sta, rocznym lub dłuższym po $4^1/_2$ od sta — na rok.

7. Komisowe załatwianie zakupu i sprzedaży papierów publicznych, wypłata w kraju i za granicą — czy to w przekazach — czy też w wydanych kredytywach na pierwszorzędne domy, — licząc od tych interesów, oprócz rzeczywiście wyłożonych kosztów depesz i porta, — jeden od tysiąca, tytułem komisowego banku.

Biura banku krajowego otwarte dla publiczności, od godziny 9tej rano, do 2giej z południa.

(Przedruk nie opłaca się).

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (5481 13-20)

Hamgurską mięszaninę

wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos**	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas** . . .	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę**	po 5 złr. 40 ct.
najprzed, **Portorico**	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę** . . .	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon** . . .	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach $4^3/_4$ kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

Ogłoszenie.

6809

Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa kredytowego w Jeziernej

odbędzie się **dnia 30 października** o godzinie 11 przed południem w biurze tegoż towarzystwa z następującym **porządkiem dziennym:**

1. Wybór dyrektora.
2. Zmiana §§ 4, 23, 54, 36, litr. A i D, i § 65 statutu.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Jeziernej, stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Joachim Haliczer prezes. *Hirsch Bares* sekretarz.

Dobra Skniłów

pod Lwowem, ćwierć mili od gródeckiej rogatki położone, około 300 morgów pola ornego i łąk mające, z propinacyą w 3 karczmach, stawem, młynem, ogrodami, budynkami gospodarskiemi w dobrym stanie, są z wolnej ręki do wydzierżawienia. Zgłoszenia, **tylko pisemne i z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa,** przyjmuje adwokat dr. Adolf Moszyński, Lwów, ul. Karola Ludwika 1

(6698 3--3)

Kawy surowe

po najtańszych En-gros cenach, w worach po $4^3/_4$ kilo prawdziwej zawartości (nie brutto 5 ko. za netto) franko i z opakowaniem, za pobraniem:

Rio, najlepszy gatunek, silna	3 zł. 25 ct.
Domingo, bardzo smaczna . .	3 „ 60 „
Santos, najprzed. bardzo silna	3 „ 75 „
Java, blado-ziel., bar. piękna i silna	4 „ 10 „
Cuba, ciemno-ziel., najprzed.	4 „ 45 „
Java II, złoto-zółta, przed. łag.	4 „ 20 „
Java I, złoto-żółta, najprzed. .	4 „ 60 „
Perłowa Mocca, najlep. gat. bardzo przednia . . .	4 „ 75 „
Ceylon, najprzed. gatun., nieb. zielona	5 „ 30 „
Perłowa Ceylon, najprz., silna	5 „ 40 „
Menado, najprzedn. w smaku łagodna	5 „ 85 „
Mocca, praw. arabska, bardzo aromatyczna	6 „ 45 „

Kawy palone,

szczelnie opakowane, w workach po $4^1/_2$ kilo netto:

Hamburska mięszanina silna, przednia 5 zł. 25 ct.

Wiedeńska mięszanina, silna, najprzed. 6 zł.

Proszę się nie dawać łudzić może tańszą ceną konkurentów, gdyż towar podlejszego gatunku. Próbki celem porównania franco.

Robt. Kap-herr, Hamburg.

Renoma mojej firmy ręczy za sumienną usługę.

H. 04769. (5497 9—13)

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego

prawdziwe

kuracyjne

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka, l. 23.

(6068 10—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego pcst. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6491 5

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabr.